ARCHIWA PAŃSTWOWE

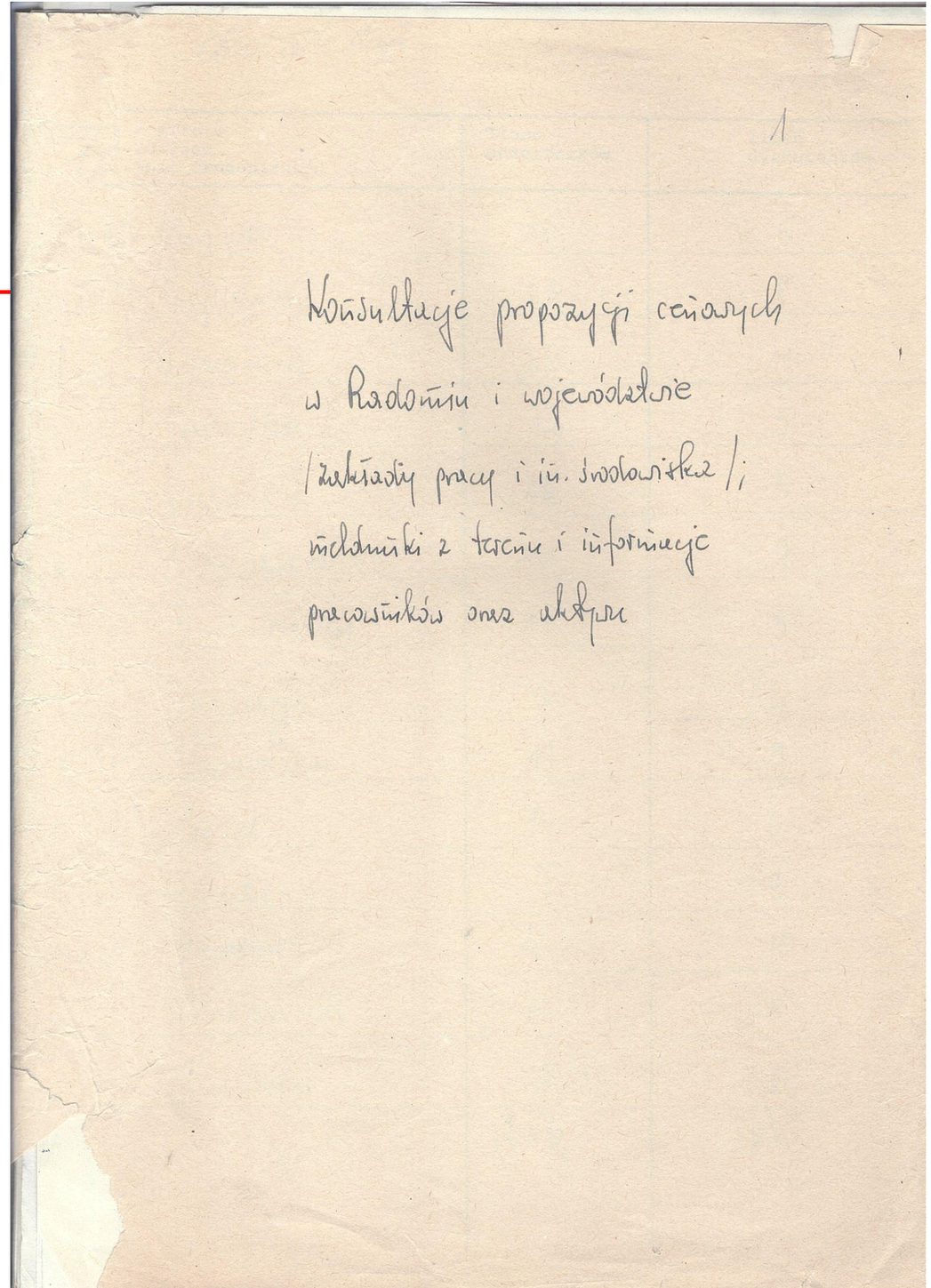
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

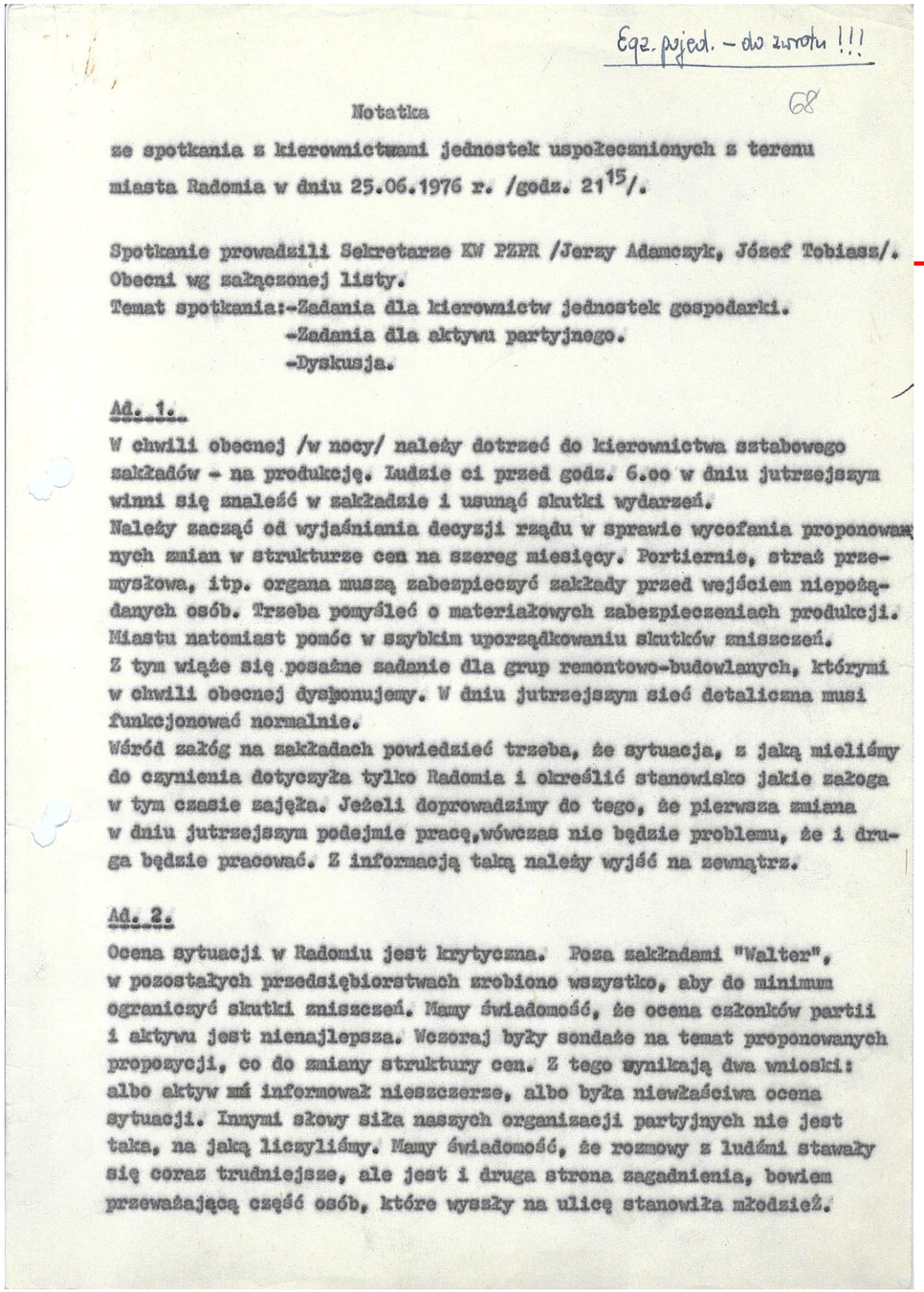
Radomski Czerwiec. Przegląd materiałów archiwalnych dotyczących wydarzeń 25 czerwca 1976 r. w zasobie Archiwum Państwowego w Radomiu.

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu

Konsultacje podwyżek cen w czerwcu 1976 r. - meldunki informatorów partyjnych z zakładów i innych środowisk w Radomiu i województwie

APR, KW PZPR, Sygn.1573





Egz. pojed. – do zwrotu !!!

68

Notatka

ze spotkania z kierownictwami jednostek uspołecznionych z terenu miasta Radomia w dniu 25.06.1976 r. /godz. 21^{15}/.

Spotkanie prowadzili Sekretarze KW PZPR /Jerzy Adamczyk, Józef Tobiasz/.
Obecni wg załączonej listy.
Temat spotkania:-Zadania dla kierownictw jednostek gospodarki.
-Zadania dla aktywu partyjnego.
-Dyskusja.

Ad. 1.

W chwili obecnej /w nocy/ należy dotrzeć do kierownictwa sztabowego zakładów - na produkcję. Ludzie ci przed godz. 6.00 w dniu jutrzejszym winni się znaleść w zakładzie i usunąć skutki wydarzeń.
Należy zacząć od wyjaśniania decyzji rządu w sprawie wycofania proponowanych zmian w strukturze cen na szereg miesięcy. Portiernie, straż przemysłowa, itp. organa muszą zabezpieczyć zakłady przed wejściem niepożądanych osób. Trzeba pomyśleć o materiałowych zabezpieczeniach produkcji. Miastu natomiast pomóc w szybkim uporządkowaniu skutków zniszczeń.
Z tym wiąże się poważne zadanie dla grup remontowo-budowlanych, którymi w chwili obecnej dysponujemy. W dniu jutrzejszym sieć detaliczna musi funkcjonować normalnie.
Wśród załóg na zakładach powiedzieć trzeba, że sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia dotyczyła tylko Radomia i określić stanowisko jakie załoga w tym czasie zajęła. Jeżeli doprowadzimy do tego, że pierwsza zmiana w dniu jutrzejszym podejmie pracę,wówczas nie będzie problemu, że i druga będzie pracować. Z informacją taką należy wyjść na zewnątrz.

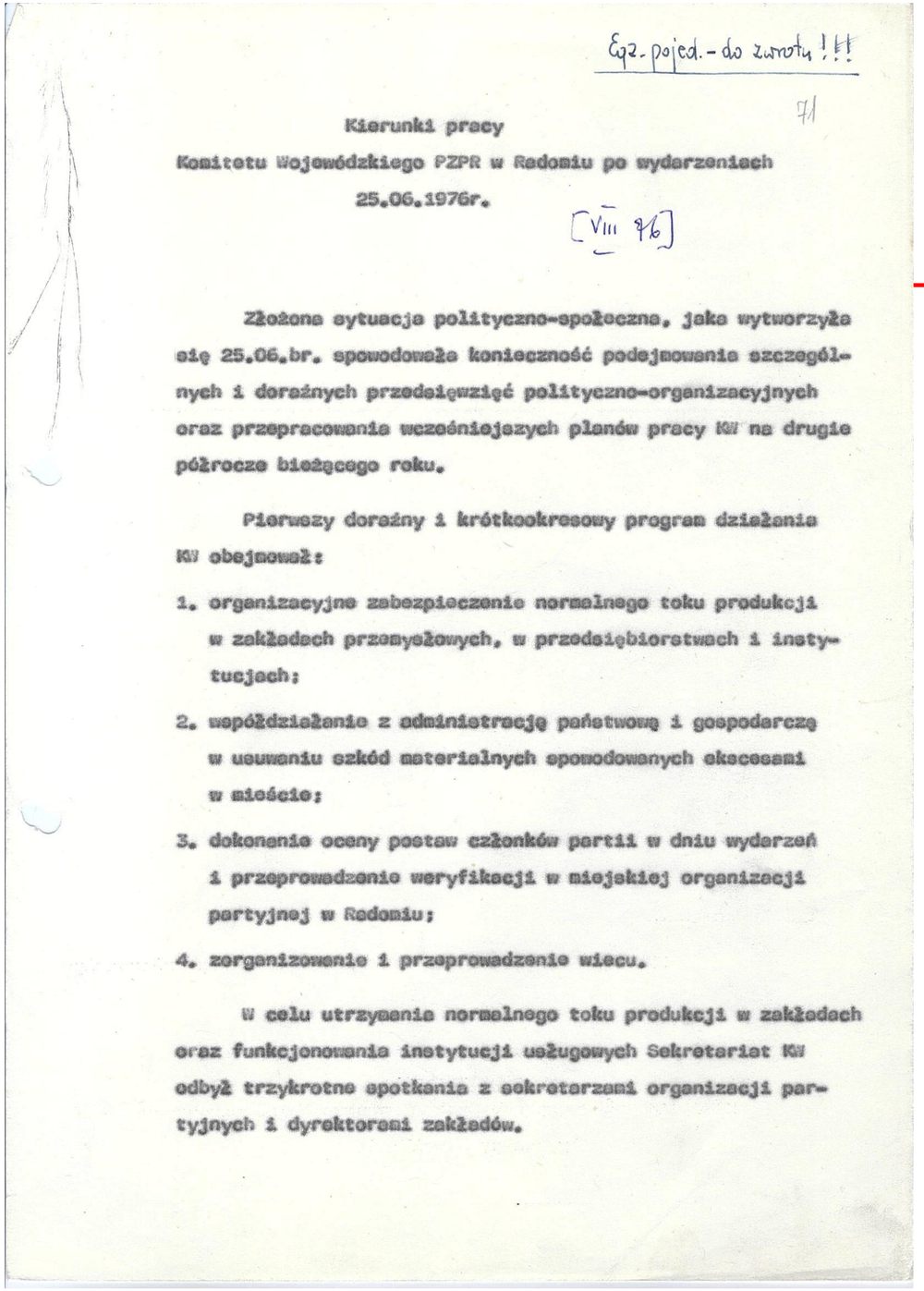
Ad. 2.

Ocena sytuacji w Radomiu jest krytyczna. Poza zakładami "Walter", w pozostałych przedsiębiorstwach zrobiono wszystko, aby do minimum ograniczyć skutki zniszczeń. Mamy świadomość, że ocena członków partii i aktywu jest nienajlepsza. Wczoraj były sondaże na temat proponowanych propozycji, co do zmiany struktury cen. Z tego wynikają dwa wnioski: albo aktyw mił informować nieszczerze, albo była niewłaściwa ocena sytuacji. Innymi słowy siła naszych organizacji partyjnych nie jest taka, na jaką liczyliśmy. Mamy świadomość, że rozmowy z ludźmi stawały się coraz trudniejsze, ale jest i druga strona zagadnienia, bowiem przeważającą część osób, które wyszły na ulicę stanowiła młodzież.

ARCHIWA PAŃSTWOWE

Notatka ze spotkania z kierownictwem jednostek uspołecznionych z terenu miasta Radomia

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574



Egz. pojed. - do zwrotu !!!

71

Kierunki pracy
Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Radomiu po wydarzeniach
25.06.1976r.

[VIII 76]

Złożona sytuacja polityczno-społeczna, jaka wytworzyła się 25.06.br. spowodowała konieczność podejmowania szczególnych i doraźnych przedsięwzięć polityczno-organizacyjnych oraz przepracowania wcześniejszych planów pracy KW na drugie półrocze bieżącego roku.

Pierwszy doraźny i krótkookresowy program działania KW obejmował:

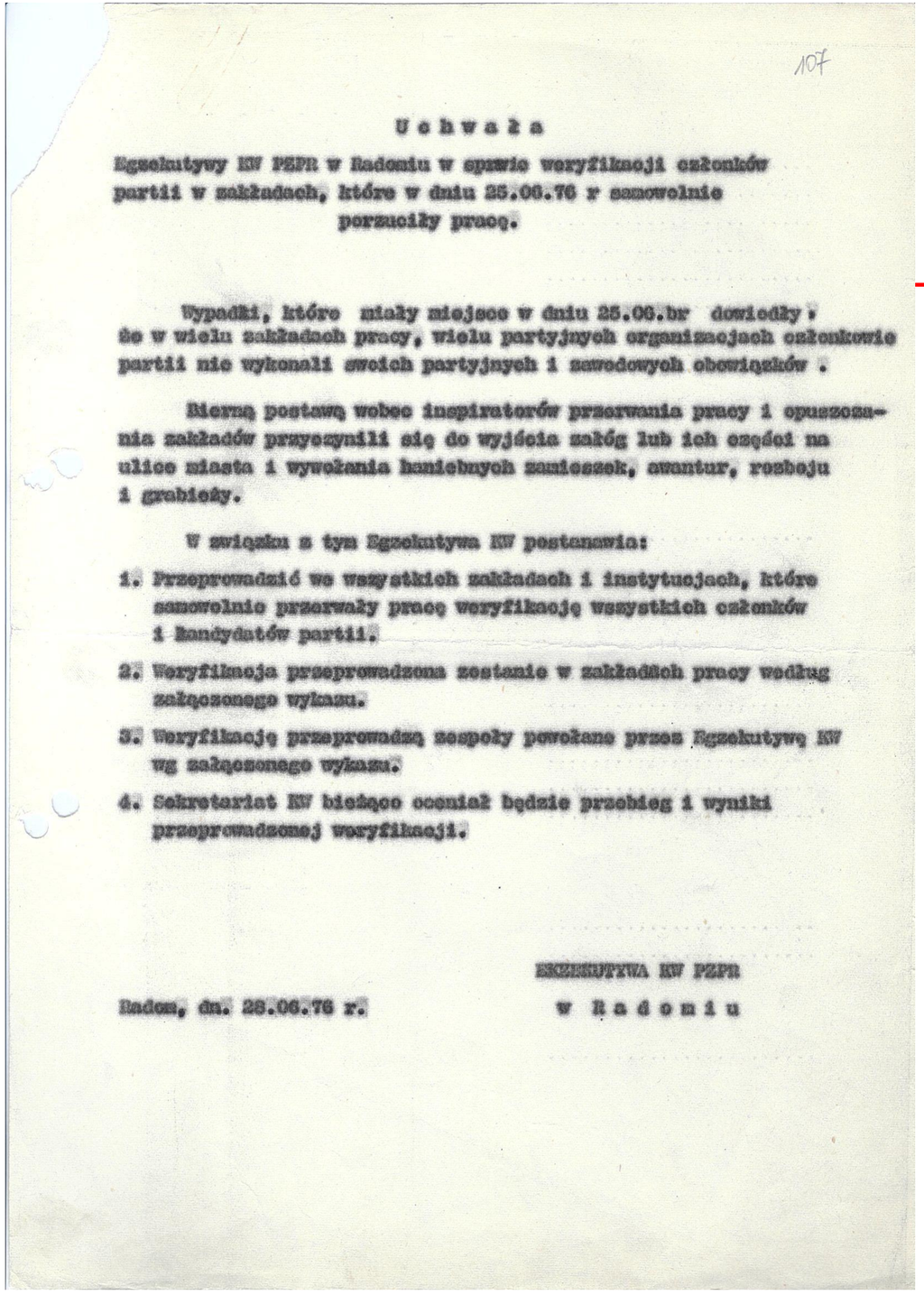
1. organizacyjne zabezpieczenie normalnego toku produkcji w zakładach przemysłowych, w przedsiębiorstwach i instytucjach;
2. współdziałanie z administracją państwową i gospodarczą w usuwaniu szkód materialnych spowodowanych ekscesami w mieście;
3. dokonanie oceny postaw członków partii w dniu wydarzeń i przeprowadzenie weryfikacji w miejskiej organizacji partyjnej w Radomiu;
4. zorganizowanie i przeprowadzenie wiecu.

W celu utrzymania normalnego toku produkcji w zakładach oraz funkcjonowania instytucji usługowych Sekretariat KW odbył trzykrotne spotkania z sekretarzami organizacji partyjnych i dyrektorami zakładów.

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Kierunki pracy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Radomiu po wydarzeniach 25.06.1976

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574



107

U c h w a ł a

Egzekutywy KW PZPR w Radomiu w sprwie weryfikacji członków partii w zakładach, które w dniu 25.06.76 r samowolnie porzuciły pracę.

Wypadki, które miały miejsce w dniu 25.06.br dowiodły, że w wielu zakładach pracy, wielu partyjnych organizacjach członkowie partii nie wykonali swoich partyjnych i zawodowych obowiązków.

Bierną postawą wobec inspiratorów przerwania pracy i opuszczania zakładów przyczynili się do wyjścia załóg lub ich części na ulice miasta i wywołania haniebnych zamieszek, awantur, rozboju i grabieży.

W związku z tym Egzekutywa KW postanawia:

1. Przeprowadzić we wszystkich zakładach i instytucjach, które samowolnie przerwały pracę weryfikację wszystkich członków i kandydatów partii.
2. Weryfikacja przeprowadzona zostanie w zakładach pracy według załączonego wykazu.
3. Weryfikację przeprowadzą zespoły powołane przez Egzekutywę KW wg załączonego wykazu.
4. Sekretariat KW bieżąco oceniał będzie przebieg i wyniki przeprowadzonej weryfikacji.

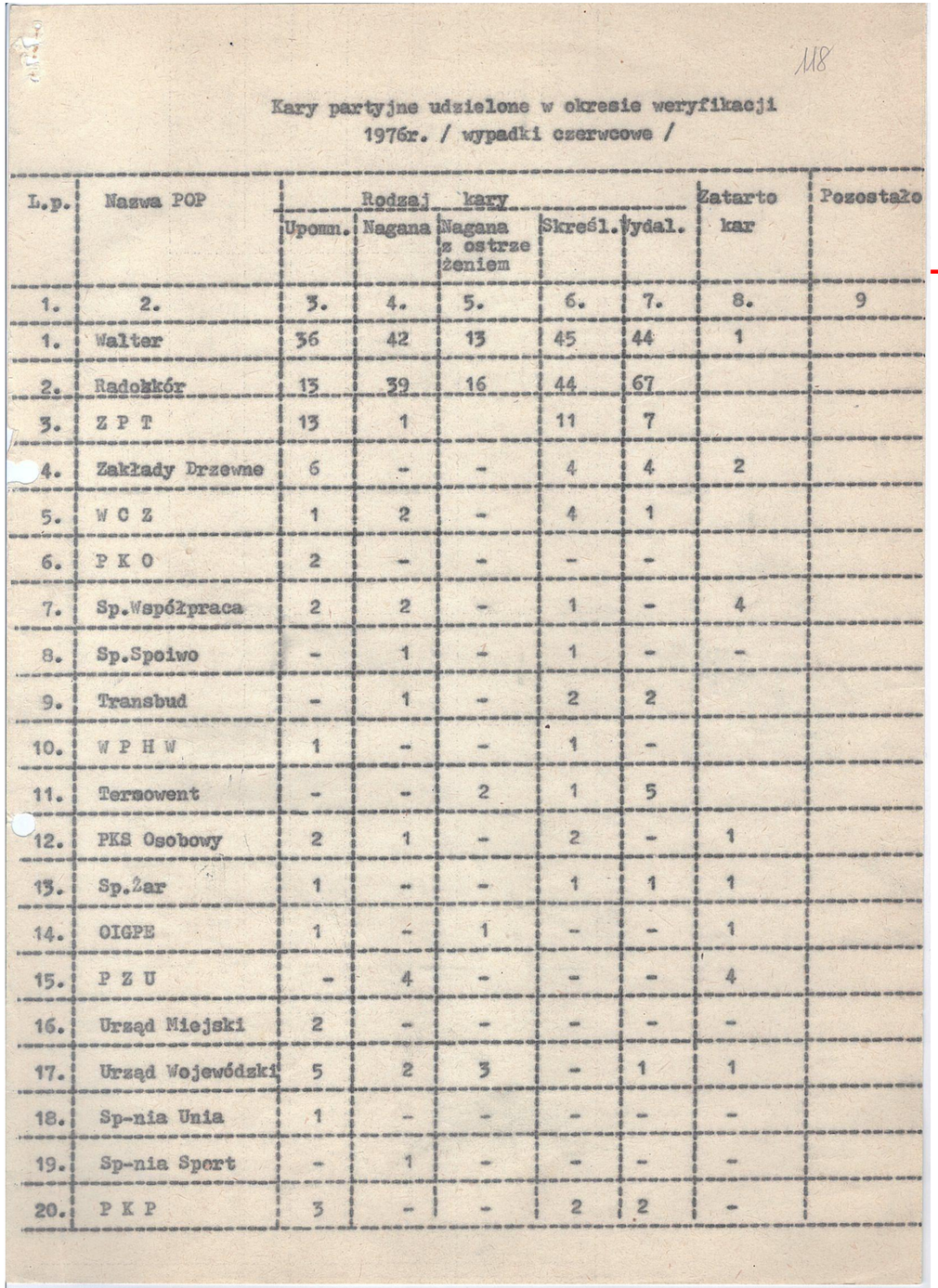
EGZEKUTYWA KW PZPR
w R a d o m i u

Radom, dn. 28.06.76 r.

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Uchwała Egzekutywy KW PZPR w Radomiu w sprawie weryfikacji członków partii w zakładach

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574



118

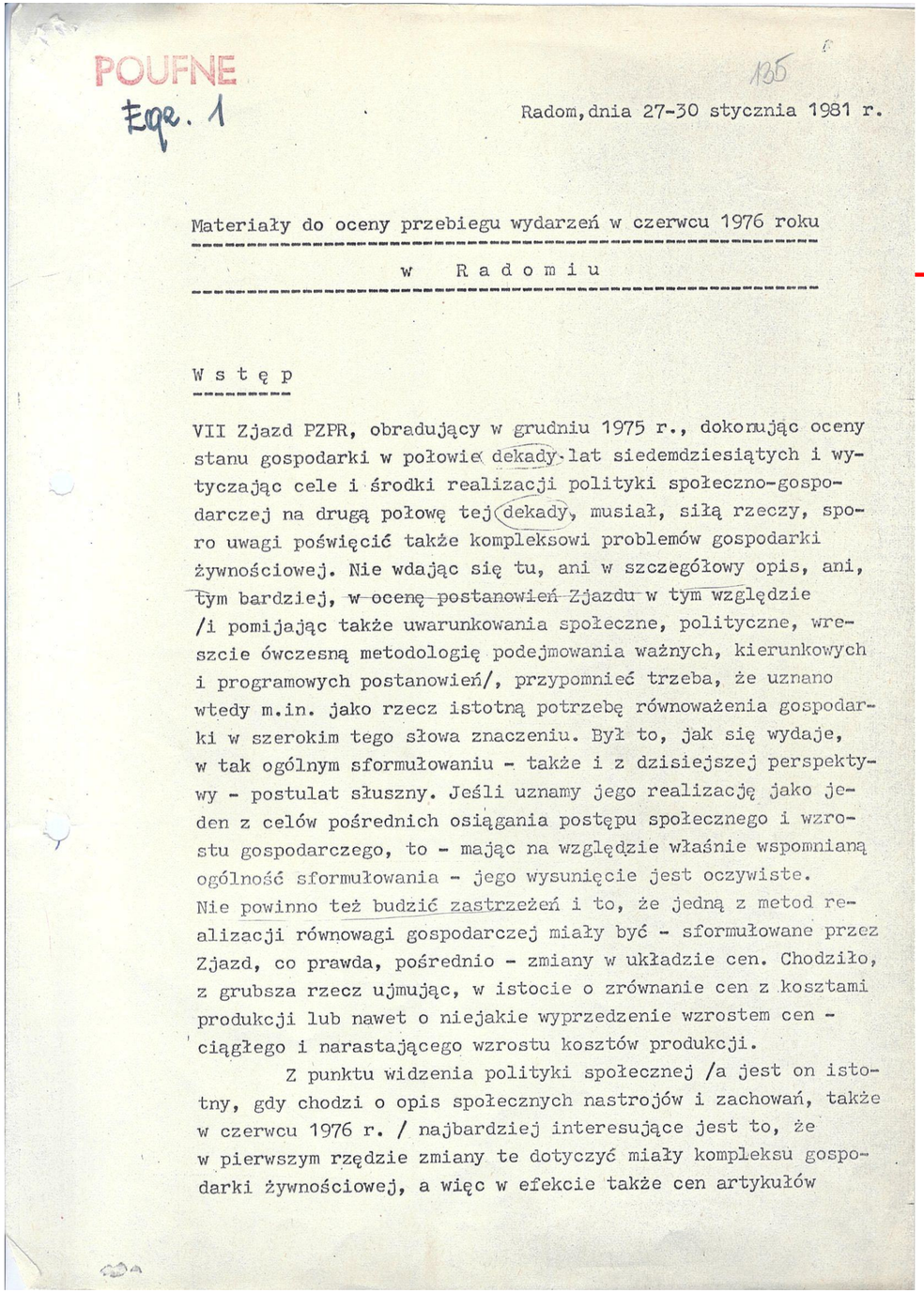
Kary partyjne udzielone w okresie weryfikacji
1976r. / wypadki czerwcowe /

L.p.	Nazwa POP	Rodzaj kary					Zatarto kar	Pozostało
		Upomn.	Nagana	Nagana z ostrzeżeniem	Skreśl.	Wydal.		
1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9
1.	Walter	36	42	13	45	44	1	
2.	Radokkór	13	39	16	44	67		
3.	Z P T	13	1		11	7		
4.	Zakłady Drzewne	6	-	-	4	4	2	
5.	W C Z	1	2	-	4	1		
6.	P K O	2	-	-	-	-		
7.	Sp.Współpraca	2	2	-	1	-	4	
8.	Sp.Spoiwo	-	1	-	1	-	-	
9.	Transbud	-	1	-	2	2		
10.	W P H W	1	-	-	1	-		
11.	Termowent	-	-	2	1	5		
12.	PKS Osobowy	2	1	-	2	-	1	
13.	Sp.Żar	1	-	-	1	1	1	
14.	OIGPE	1	-	1	-	-	1	
15.	P Z U	-	4	-	-	-	4	
16.	Urząd Miejski	2	-	-	-	-	-	
17.	Urząd Wojewódzki	5	2	3	-	1	1	
18.	Sp-nia Unia	1	-	-	-	-	-	
19.	Sp-nia Sport	-	1	-	-	-	-	
20.	P K P	3	-	-	2	2	-	

ARCHIWA PAŃSTWOWE

Kary partyjne udzielone w okresie weryfikacji

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574



POUFNE
Egz. 1

135

Radom, dnia 27-30 stycznia 1981 r.

Materiały do oceny przebiegu wydarzeń w czerwcu 1976 roku

w R a d o m i u

W s t ę p

VII Zjazd PZPR, obradujący w grudniu 1975 r., dokonując oceny stanu gospodarki w połowie dekady lat siedemdziesiątych i wytyczając cele i środki realizacji polityki społeczno-gospodarczej na drugą połowę tej dekady, musiał, siłą rzeczy, sporo uwagi poświęcić także kompleksowi problemów gospodarki żywnościowej. Nie wdając się tu, ani w szczegółowy opis, ani, tym bardziej, w ocenę postanowień Zjazdu w tym względzie /i pomijając także uwarunkowania społeczne, polityczne, wreszcie ówczesną metodologię podejmowania ważnych, kierunkowych i programowych postanowień/, przypomnieć trzeba, że uznano wtedy m.in. jako rzecz istotną potrzebę równoważenia gospodarki w szerokim tego słowa znaczeniu. Był to, jak się wydaje, w tak ogólnym sformułowaniu - także i z dzisiejszej perspektywy - postulat słuszny. Jeśli uznamy jego realizację jako jeden z celów pośrednich osiągania postępu społecznego i wzrostu gospodarczego, to - mając na względzie właśnie wspomnianą ogólność sformułowania - jego wysunięcie jest oczywiste. Nie powinno też budzić zastrzeżeń i to, że jedną z metod realizacji równowagi gospodarczej miały być - sformułowane przez Zjazd, co prawda, pośrednio - zmiany w układzie cen. Chodziło, z grubsza rzecz ujmując, w istocie o zrównanie cen z kosztami produkcji lub nawet o niejakie wyprzedzenie wzrostem cen - ciągłego i narastającego wzrostu kosztów produkcji.

Z punktu widzenia polityki społecznej /a jest on istotny, gdy chodzi o opis społecznych nastrojów i zachowań, także w czerwcu 1976 r. / najbardziej interesujące jest to, że w pierwszym rzędzie zmiany te dotyczyć miały kompleksu gospodarki żywnościowej, a więc w efekcie także cen artykułów

ARCHIWA PAŃSTWOWE

Materiały do oceny wydarzeń wraz załącznikiem przedstawiającym Kalendarium

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574

KW MO

115

Załącznik nr 1

KALENDARZ WYDARZEŃ W RADOMIU - w dniu 25 czerwca 1976 r.

godz. 7.10 - w Zakł.Metalowych im. Gen.Waltera pracownicy Wydziału P-6 /na Wydziale zatrudnionych jest 636 osób/ porzucili pracę, rozeszli się po innych wydziałach, nakłaniając pracujących do jej przerwania.

godz. 8.00 - do pracowników Zakładów Metalowych "Walter" przemawia dyr. Skrzypek nawołując do podjęcia pracy i podkreślając, że z przedstawicielami załogi będą prowadzone rozmowy i konsultacje na temat propozycji cen artykułów spożywczych.

godz. 8.20 - grupa 1.000 pracowników ZM "Walter" wyszła poza bramę zakładu, tamując ruch kołowy.

godz. 8.40 - kilkuset osobowa grupa zgromadzona przed ZM "Walter" udaje się pod Zakłady Sprzętu Grzejnego, nawołując do przerwania pracy.

godz. 9.15 - pod bramą Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego "Radoskór" przy ul. Domagalskiego zgrupowało się 400 osób w większości pracowników ZM "Walter". Grupa ta wyłamała bramę, wtargnęła do zakładu, podburzając i prowokując załogę "Radoskóru" do przerwania pracy i wyjścia na ulicę.

godz. 9.45 - część załogi "Radoskóru" wyszła z zakładu razem z napastnikami /w sumie ok. 700 osób/. Część tej grupy zatrzymała się pod "Radoskórem", a pozostali w liczbie ok. 300 osób udali się do

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574

150

godz.16.10 - tłum chuliganów zatrzymał samochód cysternę z benzyną, wykorzystując go do blokady wlotu ulicy Kelles-Krauza do 1-go Maja.

godz.16.25 - w tłumie krąży plotka, że funkcjonariusze MO zabili dwoje nieletnich dzieci.

godz.16.50 - na ulicy Traugutta chuligani obrzucają przejeżdżające samochody butelkami z benzyną.

- na ulicy Dalekiej pijani chuligani atakują rozdzielnię prądu elektrycznego w celu odcięcia energii elektrycznej.

godz.17.00 - tłum zebrany pod KWMO podpala pomieszczenia należące do Wydziału Paszportów.

- tłum podpala samochody stojące pod Urzędem Wojewódzkim od strony ul. Żeromskiego, jak również drzwi wejściowe i pokoje na parterze Urzędu.

- pracownicy Ambulatorium "Radoskóru" odbierają anonimowy telefon, wzywający do przerwania pracy i grożący podpaleniem zakładu.

godz.17.10 - pod KW PZPR docierają jednostki straży pożarnych ochraniane przez pododdziały ZOMO, podejmując akcję gaśniczą Komitetu. Całkowite ugaszenie pożaru nastąpiło o godz. 19.00.

godz.18.00 - tłum zgromadzony pod Komendą Miejską MO, obrzuca okna i drzwi kamieniami, nie dostaje się jednak do wnętrza budynku.

godz.18.30 - grupa chuliganów usiłuje podpalić wieżę ciśnień na ul. Słowackiego.

Notatka dotycząca śmierci ks. Romana Kotlarza

Zał. Nr

168

N O T A T K A

dot. śmierci ks. Romana Kotlarza

W dniu 18 sierpnia 1976r. w Państwowym Szpitalu dla Nerowo i Psychicznie Chorych w Krychnowicach na Oddziale Psychosomatycznym zmarł ksiądz Roman Kotlarz.

W wyniku przeprowadzonego postępowania, na podstawie załączonych do akt śledztwa dokumentów w postaci fotokopii protokółu sekcji zwłok nr 394/76 /k-54-60/, historii choroby /k-61-66/ oraz zeznań świadków Andrzeja Borysowicza /k-67-69/, Krystyny Szafranek /k-77-78/ i Czesława Tracewskiego /k-79-81/ ustalono następujący stan faktyczny :

Ksiądz Roman Kotlarz w dniu 26 grudnia 1974r. zgłosił się bez skierowania do Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Krychnowicach, gdzie był leczony na Oddziale Psychosomatycznym w związku ze stwierdzonymi dolegliwościami typowymi dla przebiegu grypy. W toku wywiadu oświadczył, iż w 1960r. poddany był operacji żołądka. Lekarz dyżurny podejrzewając zapalenie płuc uznał, że leczenie w szpitalu jest konieczne w związku z czym pacjent odbył kurację w wymienionym szpitalu, która trwała od dnia 1 lutego 1975r.

Roman Kotlarz leczony był w związku ze stwierdzonym zespołem poresekcyjnym z nadkwaśnością treści pokarmowej u osobnika nerwicowego, grypą i odoskrzelowym zapaleniem płuc.

W streszczeniu historii choroby lekarz stwierdził, iż ksiądz Roman Kotlarz z usposobienia jest niezrównoważony, pobudliwy, z nadmiernymi reakcjami emocjonalnymi.

W dniu 8 stycznia 1976r. ponownie zgłosił się do Szpitala i wówczas również bez skierowania został poddany leczeniu na II Oddziale Psychosomatycznym. Stwierdzono wówczas u Romana Kotlarza zespół poresekcyjny z nadkwaśnością treści pokarmowej

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574

169

- 2 -

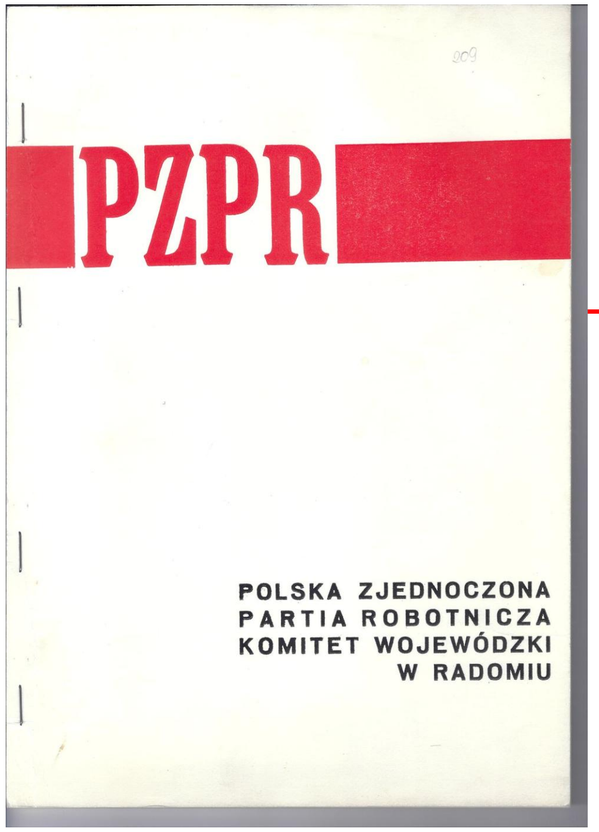
u osobnika nerwicowego, przewlekłe zapalenie noso-gardzieli i skrzywienie przegrody nosa. Pacjent skarżył się na bezsenność niepokój, wyczerpanie fizyczne. Nie stwierdzono objawów psychopatycznych. W dniu 20 stycznia 1976r. w związku z poprawą stanu zdrowia pacjent został wypisany ze Szpitala.

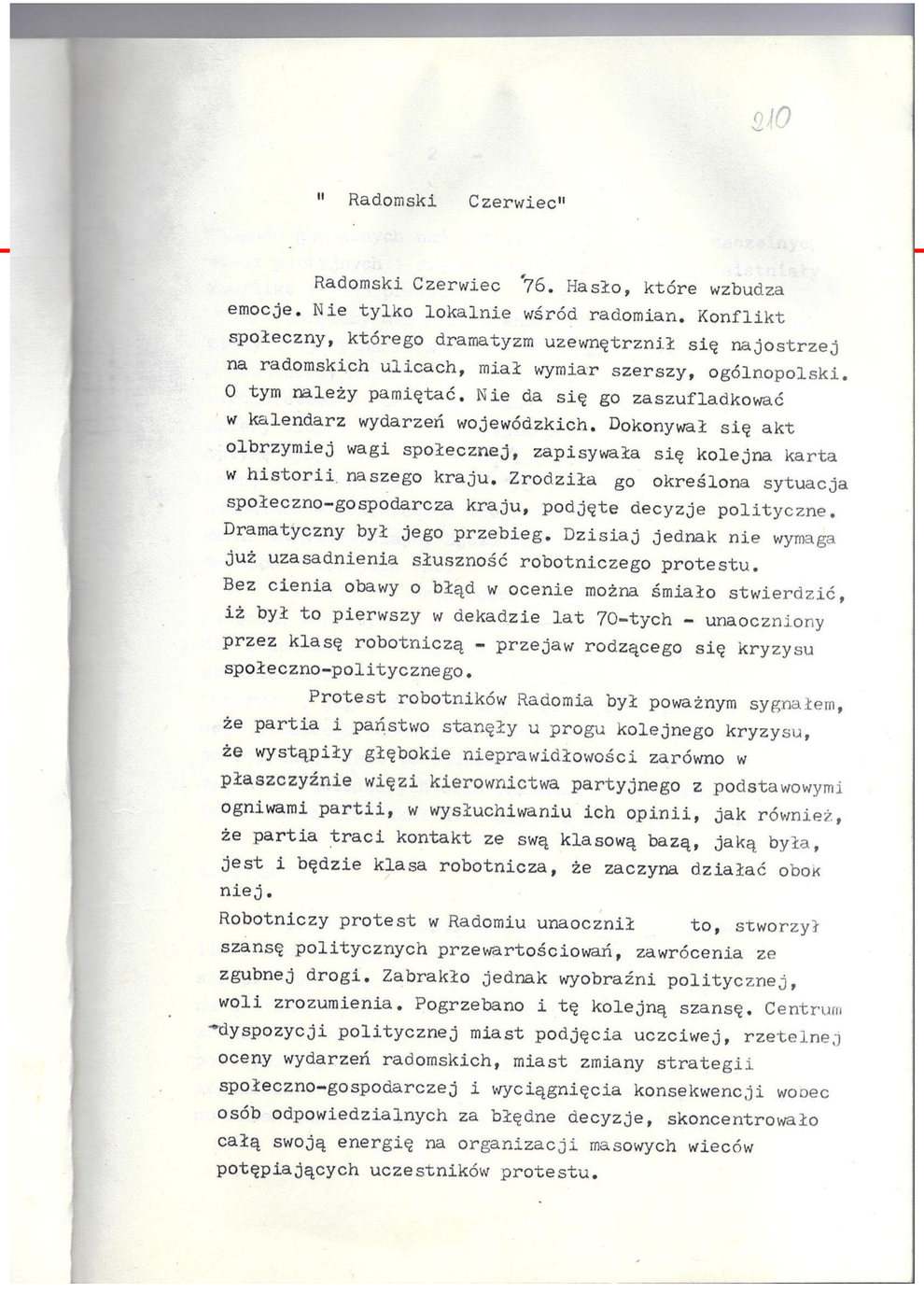
Z historii choroby psychiatrycznej Nr 2507/76 wynika, że w dniu 16 sierpnia 1976r. ksiądz R. Kotlarz został przyjęty do Szpitala na podstawie skierowania lekarza Tracewskiego i był leczony na Oddziale Nerwic z następującym rozpoznaniem : "roztrzęsiony nerwowo, nadmierne pocenie, odruch niepokoju, bezsenność". Stwierdzono jednocześnie, że ks. Roman Kotlarz zdradza objawy zaburzenia psychicznego w postaci nerwicy uogólnionej w związku z czym jego pobyt w szpitalu jest niezbędny. W dniu 17 sierpnia 1976r. lekarz badający stan psychiczny pacjenta stwierdził m. in., że Roman Kotlarz słaniał się w chodzeniu i miał trudności w wypowiadaniu się. Końcowa diagnoza lekarza : reakcja nerwicowa sytuacyjna u osobnika ze zmianami somatycznymi. W dniach od 16-17 sierpnia 1976r. Roman Kotlarz zdradzał niepokój ruchowy leżąc w łóżku. W dniu 17 sierpnia 1976r. biegał po salach, wykonywał bezsensowne powtarzające się czynności, twierdził, że ktoś go prześladuje, w związku z czym zastosowano scopolaminę. W dniu 18.VIII.1976r. o godz. 2,30 utracił przytomność, o godz. 7,45 nastąpiła ponowna zapaść i o godz. 8,oo zgon.

Stan zdrowia R. Kotlarza konsultowany był przez trzech lekarzy ze szpitala. Z nie podpisanego protokółu sekcji zwłok R. Kotlarza nr 394/76 przeprowadzonej dnia 19.VIII.1976r. na Oddziale Anatomii Patologicznej Szpitala w Krychnowicach wynika, że przyczyną zgonu było obustronne krwotoczne zapalenie płuc.-

NACZELNIK WYDZIAŁU II

mgr Jerzy Skrok
Wiceprokurator Wojewódzki





910

" Radomski Czerwiec"

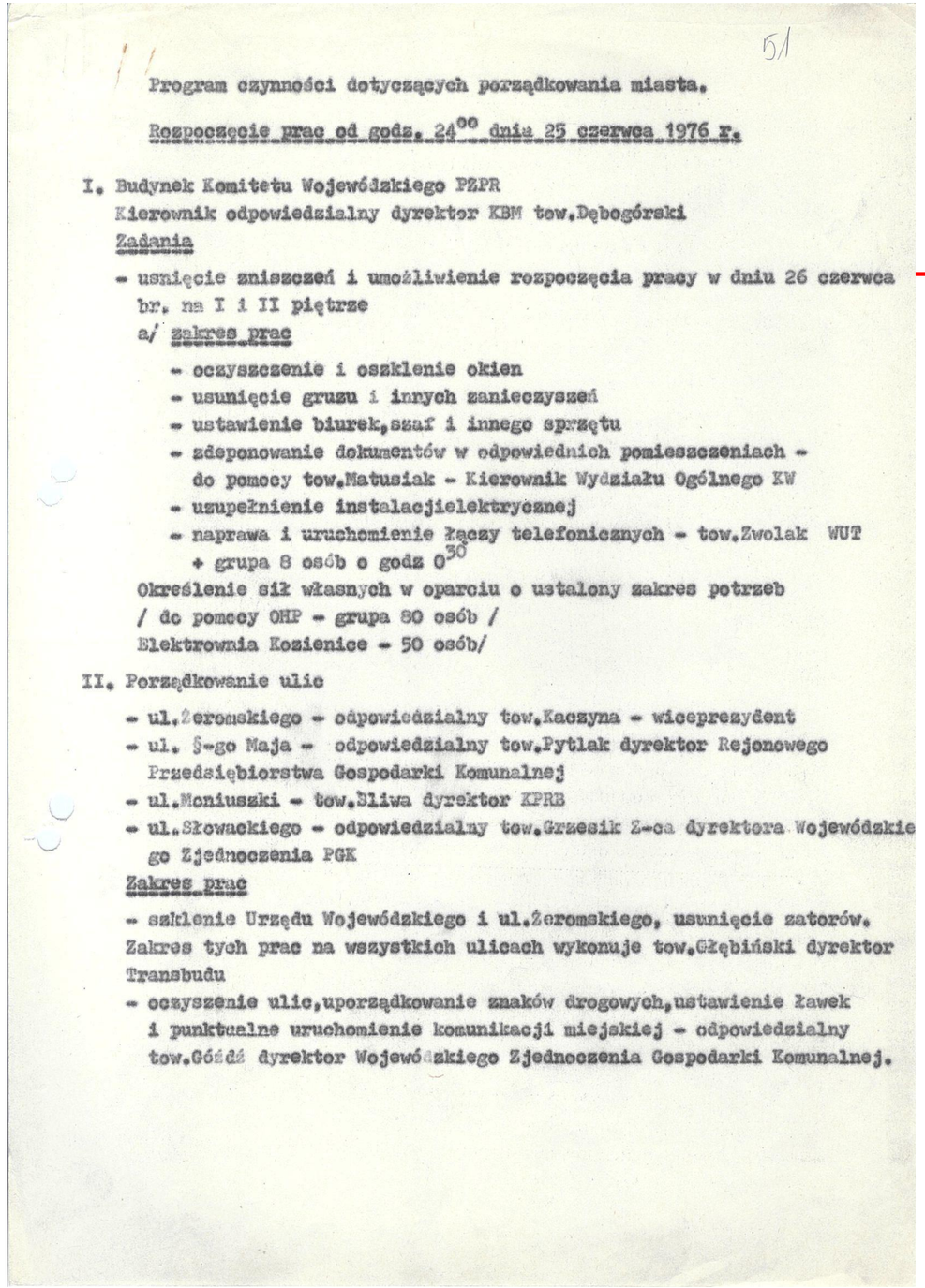
Radomski Czerwiec '76. Hasło, które wzbudza emocje. Nie tylko lokalnie wśród radomian. Konflikt społeczny, którego dramatyzm uzewnętrznił się najostrzej na radomskich ulicach, miał wymiar szerszy, ogólnopolski. O tym należy pamiętać. Nie da się go zaszufladkować w kalendarz wydarzeń wojewódzkich. Dokonywał się akt olbrzymiej wagi społecznej, zapisywała się kolejna karta w historii naszego kraju. Zrodziła go określona sytuacja społeczno-gospodarcza kraju, podjęte decyzje polityczne. Dramatyczny był jego przebieg. Dzisiaj jednak nie wymaga już uzasadnienia słuszność robotniczego protestu.
Bez cienia obawy o błąd w ocenie można śmiało stwierdzić, iż był to pierwszy w dekadzie lat 70-tych - unaoczniony przez klasę robotniczą - przejaw rodzącego się kryzysu społeczno-politycznego.

Protest robotników Radomia był poważnym sygnałem, że partia i państwo stanęły u progu kolejnego kryzysu, że wystąpiły głębokie nieprawidłowości zarówno w płaszczyźnie więzi kierownictwa partyjnego z podstawowymi ogniwami partii, w wysłuchiwaniu ich opinii, jak również, że partia traci kontakt ze swą klasową bazą, jaką była, jest i będzie klasa robotnicza, że zaczyna działać obok niej.
Robotniczy protest w Radomiu unaocznił to, stworzył szansę politycznych przewartościowań, zawrócenia ze zgubnej drogi. Zabrakło jednak wyobraźni politycznej, woli zrozumienia. Pogrzebano i tę kolejną szansę. Centrum dyspozycji politycznej miast podjęcia uczciwej, rzetelnej oceny wydarzeń radomskich, miast zmiany strategii społeczno-gospodarczej i wyciągnięcia konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych za błędne decyzje, skoncentrowało całą swoją energię na organizacji masowych wieców potępiających uczestników protestu.

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Publikacja Partii dotycząca „Radomskiego Czerwca”

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1574



51

Program czynności dotyczących porządkowania miasta.

Rozpoczęcie prac od godz. 24^{00} dnia 25 czerwca 1976 r.

I. Budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR
Kierownik odpowiedzialny dyrektor KBM tow.Dębogórski
Zadania
- usnięcie zniszczeń i umożliwienie rozpoczęcia pracy w dniu 26 czerwca br. na I i II piętrze
a/ zakres prac
- oczyszczenie i oszklenie okien
- usunięcie gruzu i innych zanieczyszeń
- ustawienie biurek,szaf i innego sprzętu
- zdeponowanie dokumentów w odpowiednich pomieszczeniach - do pomocy tow.Matusiak - Kierownik Wydziału Ogólnego KW
- uzupełnienie instalacjielektrycznej
- naprawa i uruchomienie łączy telefonicznych - tow.Zwolak WUT + grupa 8 osób o godz 0^{30}

Określenie sił własnych w oparciu o ustalony zakres potrzeb
/ do pomocy OHP - grupa 80 osób /
Elektrownia Kozienice - 50 osób/

II. Porządkowanie ulic
- ul.Żeromskiego - odpowiedzialny tow.Kaczyna - wiceprezydent
- ul. 9-go Maja - odpowiedzialny tow.Pytlak dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej
- ul.Moniuszki - tow.Śliwa dyrektor KPRB
- ul.Słowackiego - odpowiedzialny tow.Grzesik Z-ca dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia PGK

Zakres prac
- szklenie Urzędu Wojewódzkiego i ul.Żeromskiego, usunięcie zatorów. Zakres tych prac na wszystkich ulicach wykonuje tow.Głębiński dyrektor Transbudu
- oczyszenie ulic,uporządkowanie znaków drogowych,ustawienie ławek i punktualne uruchomienie komunikacji miejskiej - odpowiedzialny tow.Góźdź dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej.

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Program czynności dotyczących porządkowania miasta

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1575

97

DZIAŁALNOSC

pracy masowo-politycznej i propagandowej od 25.06.76 r. na terenie miasta Radomia i woj.Radomskiego

W dniu 30 czerwca br. odbyła się w Radomiu wielka manifestacja ludności /40 tys.uczestników/ woj.radomskiego, miasta Radomia oraz przedstawicieli społeczeństwa 6 innych sąsiednich województw.

Przewodnimi hasłami radomskiej manifestacji były:-

- "Uczynimy wszystko, aby czynem odzyskać Wasze zaufanie tow.Gierek"
- "Potępiamy tych,którzy zakłócili demokratyczny dialog partii z narodem"
- "Manifestacja poprzedzona została przemarszem wszystkich uczestników głównymi ulicami miasta. Uczestnicy manifestacji nieśli tysiące /około 10 tys.szturmówek/ oraz setki transpartentów,które zawierały potępienie dla sprawców zajść w Radomiu oraz poparcie dla partii i rządu, dla tow.Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Oprawa i wystrój propagandowy stadionu, na którym odbywała się manifestacja odpowiadał wymogom politycznym i ideowo-wychowawczym /stadion udekorowyny był flagami narodowymi i czerwonymi,oraz olbrzymimi hasłami i wielkim Godłem/.

Stadion i najruchliwsze części miasta były zradiofonizowane i cały przebieg manifestacji był przekazywany dla mieszkańców miasta Radomia - co wzbudziło olbrzymie zainteresowanie,szczególnie przemówienie Prezydenta Miasta Radomia tow.Tadeusza Karwickiego i pozostałych mówców.

Wiec transmitowany był również przez Rozgłośnię Polskiego Radia w Kielcach. Rozgłośnia ~~te~~ SR nagrała dla potrzeb propagandowego i wychowawczego zdyskontowania treści i przebiegu wiecu - 10 taśm, które są odtwarzane-zwłaszcza przemówienie tow. Tadeusza Karwickiego prezydenta m.Radomia we wszystkich kluczowych zakładach pracy miasta Radomia i województwa.

Treści i przebieg manifestacji, ocenę wydarzeń i zajść w Radomiu ~~przez ludzi pracy,przedstawienie tych~~ poparcie mieszkańców i robotników, którzy strzegli mienia społecznego - zostały przedstawione w specjalnych wydaniach gazet lokalnych takich jak: "Słowo Ludu " i "Życie Radomskie".

Działalność propagandowa i hasła transparentowe na wiec 30.06 1976

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1575

HASŁA TRANSPARENTOWE NA WIEC 83

- Praca całego narodu - podstawowym źródłem naszego dorobku i pozycji Polski w świecie.
- Patriotyzm - to rzetelna praca
- Praca całego narodu - podstawowym źródłem naszego niepodważalnego dorobku materialnego, postępu społecznego, wysokiej pozycji Polski w świecie.
- Zawsze związani - niezłomnie z partią
- Rzetelną pracą tworzymy dobrobyt w kraju
- Załogi zakładów pracy województwa radomskiego z partią
- Chcemy spokojnie żyć i pracować
- Wyrażamy naszą niezłomną solidarność z kierownictwem partii i rządu.
- Potępiamy wystąpienia warchołów i mącicieli ładu publicznego
- Z oburzeniem potępiamy sprawców ekscesów godzących w najżywotniejsze interesy narodu.
- potępiamy tych co gardzą pracą
- Uczciwą pracą, zaangażowaniem i postawą damy dowód naszego związku z partią.
- Wyciągniemy słuszne wnioski do ludzi, którzy zakłócili normalny rytm pracy i życia społecznego.
- Potępiamy i domagamy się ukarania winnych, zakłócenia normalnego rytmu pracy i życia społecznego.
- Wierzymy w rzetelność hasła partii - "przez ludzi i dla ludzi".

Pracy Ideowo-Wychowawczej 28 marzec 81

L.dz. 125/81

WYDZIAŁ PRACY IDEOWO - WYCHOWAWCZEJ
KOMITET CENTRALNY P Z P R
w W A R S Z A W I E

W załączeniu przekazujemy informację o przygotowaniach podejmowanych przez NSZZ "Solidarność" dla mocnego zaakcentowania rocznicy "czerwiec 1976".

Kierownik Wydziału KWIPZPR
Janusz PULNAR

Opis przygotowań do obchodów V rocznicy organizowanej przez NSZZ Solidarność

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Radomiu, sygn. 1902

Działania podjęte przez NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska na rzecz rozpatrywania wydarzeń "czerwca 1976 roku".

1. W dniu 01.12.1980r. został sformułowany list otwarty do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o następującej treści - cytuję:

"MKZ NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska żąda powołania komisji sejmowej, która wspólnie z NSZZ "Solidarność" ujawniłaby i przeprowadziła śledztwo wobec osób odpowiedzialnych za zbrodnie i inne przestępstwa popełnione na protestujących robotnikach w roku 1976 w Radomiu i w całym kraju.
MKZ NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska powołał własną Komisję Roboczą, która prowadzi rejestr osób represjonowanych i ofiar śmiertelnych w 1976 roku oraz zbiera dokumenty w tej sprawie.
Opinia publiczna całego Radomia domaga się pełnej rehabilitacji tych ludzi łącznie z pokryciem strat oraz ukarania osób winnych nadużywania władzy w tym czasie.
Żądamy również pełnej rehabilitacji wydarzeń radomskich - 1976 r. które przedstawione były wówczas przez władze fałszywie.
Żądamy publicznego wypowiedzenia się w środkach masowego przekazu tych osób, których decyzje z racji pełnionych funkcji mogły mieć wpływ na omawiane wypadki. Dotyczy to tak władz centralnych jak i wojewódzkich.
Popieramy żądania wszystkich ludzi, którzy wymagają rehabilitacji za 1970 - 1976 rok".

Do wiadomości :
1. Krajowa Komisja Porozumiewawcza
2. Zakłady Mechaniczne "Ursus"
3. Zakłady Sprzętu Grzejnego
4. Zakłady Metalowe "Walter"
5. Polska Agencja Prasowa

2. W Biuletynie Informacyjnym Nr 1 z dnia 3.12.1980r. "Solidarność" Ziemia Radomska, zamieszcza dwa felietony poruszające wydarzenia "czerwca 1976 roku".



Patriotyzm – to rzetelna praca!

Pismo odznaczone
Złotą Odznaką
ZZ Metalowców

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Życie załogi

Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu

Rok XXIII 20 – 30 czerwca 1976 Nr 18/561

Musimy zmyć hańbę

Przez kilka dni przebywał w naszym zakładzie przedstawiciel KC PZPR, Dariusz PRZYWIECZERSKI prowadząc rozmowy, konsultacje z pracownikami zakładu zarówno w ten pamiętny piątek, jak też w dni następne. Oto fragment jego wystąpienia nadany przez miejscową rozgłośnię 30 czerwca:

„...Byłem wśród Was w ten pamiętny piątek rano, przemawiałem do Was, nawoływałem do normalnej dyskusji, do konsultacji, a nie do prób konfrontacji. Zwracają się do mnie ludzie uczciwi, proponują zebranie, wiec, poparcie dla tow. Gierka, dla tow. Prokopiaka. Proponuję, aby uczciwą pracą, tak jak uczciwi ludzie wyrazili swoje poparcie dla tow. Gierka i dla I sekretarza KW PZPR...

My tutaj wszyscy jesteśmy winni, chociaż nie każdy w tym samym stopniu... Uczciwi pracownicy „Waltera"! Udowodnijcie swoją rzetelną pracą, że odbudujecie swój osobisty honor, honor „walterowców"... Uczciwy Polak, to człowiek, który posiada własną osobistą kulturę, jest zdyscyplinowany, szanuje swoją pracę, strzeże honoru swo jego zakładu pracy, otwarcie wypowiada co jest w zakładzie złe, a co jest dobre. Musimy wszyscy sami sobie spojrzeć w oczy, sami wyrzucić z „Waltera" osoby, które są nam tu niepotrzebne. Jestem głęboko przekonany, że tą naszą piątkową klęskę i hańbę z czasem zmyjemy. Wyjdziemy z niej bardziej skonsolidowani, będziemy mogli chodzić z podniesionym czołem i odpowiadać: Tak! Ja pracuję w „Walterze"!

Odpowiedzialność i rozwaga

Znamy dość dokładnie godne pożałowania ekscesy, jakie miały miejsce 25 czerwca w naszym mieście. Różne aspołeczne elementy rozwydrzonych chuliganów i kryminalistów, ludzi którzy nie wiadomo jakim prawem udali reprezentantów klasy robotniczej Radomia, występując rzekomo w jej imieniu dopuścili się w konsekwencji do zwykłych rozbojów, złodziejstwa i rabunków. Nie ma terminu, który mógłby określić piątkowe wybryki, przykłady zwykłego wandalizmu i zakłócania porządku publicznego.

Przykro nam, że wśród nich znalazła się, niestety, pewna wąska grupa tych, którzy byli pracownikami naszego zakładu. Jakie straty zarówno moralne, jak też materialne przyniosły nieprzemyślane i zbyt gorączkowe, a więc zawsze w takich przypadkach nierozsądne decyzje niektórych wydziałów i niektórych pracowników, którzy w tym pamiętnym dniu — zamiast rzeczowej, spokojnej dyskusji proponowanej przez kierownictwo polityczne i administracyjne, nie przystąpili do pracy — nie musimy nikomu tłumaczyć. Są to olbrzymie wartości sięgające ponad 5 mln zł z tytułu naszej produkcji. Strat moralnych nie da się wyliczyć w sposób matematyczny. Są one utożsamiane zawsze z ogólną opinią, na którą pracować trzeba przecież bardzo, bardzo długo. Są to fakty smutne i bardzo bolesne, uderzające w każdego uczciwego człowieka.

Każdy bowiem myślący pracownik naszego zakładu, każdy uczciwy mieszkaniec wojewódzkiego grodu musiał czuć gorycz słów, kierowanych na wiecach solidarnościowych odbywanych niemal w całym kraju.

Wierzymy jednak święcie, że każdy z nas, a mamy na myśli nie tylko ofiarnych i zaangażowanych zawsze pracowników „Waltera", ale także przeważającą część naszego społeczeństwa odcina się w sposób zdecydowany od tych krzywdzących nas opinii, które w konsekwencji mogą utożsamiać załogę „Waltera" jako całości z tymi aspołecznymi elementami. Opinia ta dotyczy bowiem tylko wąskiej grupy wandali i warchołów. Nie może dotyczyć ogółu radomskiego i „walterowskiego" społeczeństwa.

Sądzimy, że najbardziej widomym i namacalnym przykładem odcięcia się naszej załogi od tych elementów będzie nasza postawa w codziennej pracy, w codziennej działalności produkcyjnej.

Opinia, że na „Walterowców" liczyć można zawsze, utrwalana przez wiele wiele lat żmudną, pełną ofiarności i zaangażowania pracą — poparta była dotychczas czynem. Tak z pewnością będzie i dziś i jutro.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Jest mi wstyd...

Jako jedyny z załogi „Waltera" przemawiał na wiecu **Tomasz Kozłowski** — z wydz. P-3. Oto co powiedział:

„...Jestem robotnikiem Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera. Niełatwo było mi stanąć tu przed wami, społeczeństwem wojewódzwa radomskiego i przedstawicielami innych województw, by przenówić w imieniu załogi, która ostatnio niechlubnie zapisała się w dziejach tego miasta i kraju.

Wierzcie, że słowa potępienia i pogardy, płynące z całego kraju, wyrażone na wiecach, masówkach i prywatnych rozmowach, kładą się dużym ciężarem na nasze barki. Nie tak łatwo żyć i pracować, mając świadomość, że sprzeniewierzyliśmy się imieniu wielkiego Polaka i rewolucjonisty, Gen. „Waltera".

Fakty te są jednak bezwzględne. To my-robotnicy „Waltera" pociągając za sobą załogi innych zakładów Radomia -daliśmy początek wydarzeniom godzącym w partię, rząd i przywódców naszego państwa, godzącym w Polskę. Nie było to naszym celem, ale czy ktoś chce, czy nie -nikt nie może zdjąć z nas odpowiedzialności za to, co się stało. Wstydzimy się tego. Wyrażamy głęboki żal, że to właśnie my zakłóciliśmy dyskusję o żywotnych sprawach rozwoju kraju i każdego z nas, że zburzyliśmy ład i porządek. Zamiast budować niszczyliśmy. Niszczyliśmy dobre imię radomskiego robotnika imię uczciwego i rozumnego Polaka.

Nie jest najważniejsze, że dzieła zniszczenia i grabieży dokonywali tylko nieliczni z nas. Ważne jest, że my, jako klasa robotnicza Radomia nie potrafiliśmy się im przeciwstawić. Byliśmy silni w warcholstwie, a słabi i przerażeni, żeby zapobiec zniszczeniom. Długo będziemy musieli pracować, aby zmazać hańbę tych dni.

Wierzcie mi, że uczynimy wszystko, ażeby wydarzenia z 25 czerwca były tylko lekcją, która przypominać będzie wszystkim, do czego prowadzi zaślepienie, głupota i brak wiary w słuszne idee"

Zostań honorowym dawcą krwi!

Tylko uczciwą pracą możemy odbudować stracone zaufanie

30 czerwca na stadionie „Radomiaka" odbył się wiec solidarności ludzi pracy z partią. Z uczciwą częścią załóg robotniczych radomskich zakładów pracy i instytucji, z tymi u których przeważał zawsze rozsądek i rozwaga, spotkali się robotnicy — delegaci z przedsiębiorstw województwa radomskiego oraz województw: piotrkowskiego, tarnobrzeskiego, skierniewickiego, siedleckiego, lubelskiego, warszawskiego i kieleckiego.

Załoga „Waltera" w tym wiecu udziału nie brała. Nie była tego godna!

Do 40 tysięcy ludzi przemówił prezydent miasta Radomia Tadeusz Karwicki, który m. in. powiedział:

„...Jako mieszkaniec tego miasta, jako prezydent z przykrością i wstydem muszę stwierdzić, że są to słowa goryczy i oburzenia, na które niestety, zasłużyliśmy. Bowiem wszyscy, jako radomiacy, moralnie odpowiadamy za zaistniałe wydarzenia i ich skutki. Jest w Radomiu wielu uczciwych, pracowitych ludzi, którzy pragną spokojnie żyć i pracować, brać czynny udział w pomnażaniu siły i zasobności kraju. Tym bardziej więc musimy ostro i dogłębnie spojrzeć i ocenić wydarzenia z piątku ubiegłego tygodnia.

Propozycje konsultacji projektu zmian polityki i struktury cen oraz rekompensaty spotkały się z brutalną konfrontacją, z zastosowaniem przemocy i wyjściem na ulicę..."

„...Początek wydarzeniom dała załoga „Waltera", której płace wzrosły za pięć miesięcy br. w stosunku do takiego okresu roku ubiegłego o 20 procent. Zapoczątkowali je ci, dla których godność Polaka, godność robotnika jest pustym frazesem. Tak bowiem ocenić należy grupę pracowników z wydziału P-6 Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera, gdzie średk

dok. na str. 2

Przedstawiamy...

Wśród wielu naszych obiektów socjalno-kulturalnych estetycznym wyglądem wyróżnia się Zakładowy Dom Kultury. Stwierdzenie to dotyczy zarówno elewacji, jak też wystroju wewnątrz tego obiektu.

Foto: A. Gomółka

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Gazeta „Życie załogi" nr 18 1976 r.

Zakłady Metalowe ŁUCZNIK im. Gen. Waltera w Radomiu, sygn.534

STATUT

SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY POMNIKA

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Symbolu - Radomskiego Protestu Robotniczego "Czerwiec 76".

§ 1.

Tworzy się organizację społeczną pod nazwą :
Społeczny Komitet Budowy Pomnika Symbolu - "Radomskiego Protestu Robotniczego Czerwiec 76".
Komitet jest zarejestrowany i z tego tytułu posiada osobowość prawną.

§ 2.

Siedzibą Komitetu jest MKR NSZZ "Solidarność" - Ziemia Radomska w Radomiu. Terenem działania Komitetu jest woj.radomskie.

§ 3.

Cel działania Komitetu :

- zbudowanie Pomnika - Symbolu Radomskiego Protestu Robotniczego "Czerwiec 76"
- zebranie funduszów i środków materialnych na ten cel
- rozliczenie i likwidacja budowy pomnika
- zorganizowanie patronatu - ochrony pomnika

Fundusze na ten cel będą pochodzić z dobrowolnych świadczeń pieniężnych i innych od osób fizycznych i prawnych.

§ 4.

Komitet przewiduje członkowstwo osób fizycznych w podziale na członków rzeczywistych i honorowych.

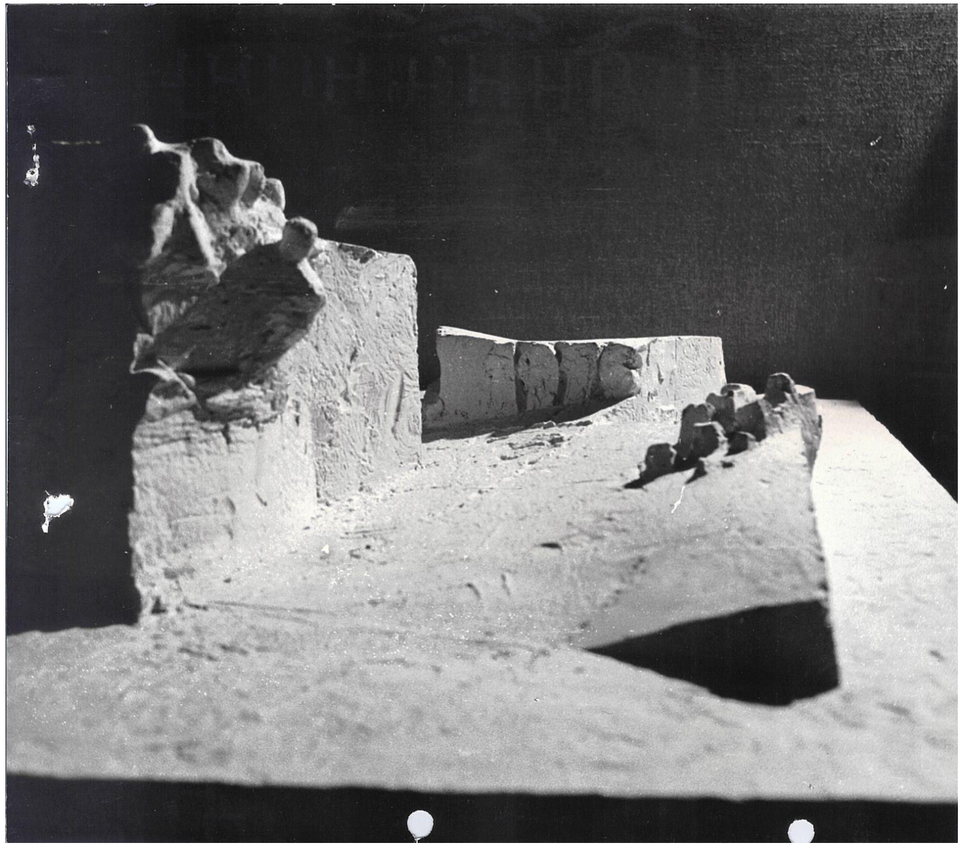
1. Członkiem rzeczywistym komitetu może zostać każdy obywatel PRL, który pragnie wnieść swój wkład pracy społecznej w urzeczywistnieniu celu komitetu.
   Przyjęcie w poczet członków następuje uchwałą Zarządu Komitetu po uprzednim złożeniu deklaracji członkowskiej.
2. Członkiem honorowym komitetu może zostać osoba fizyczna ciesząca się szacunkiem i uznaniem społeczeństwa. Godność członka honorowego nadaje Walne Zebranie Komitetu po uprzednim wyrażeniu zgody przez osobę, której wyróżnienie dotyczy.

15 ./.

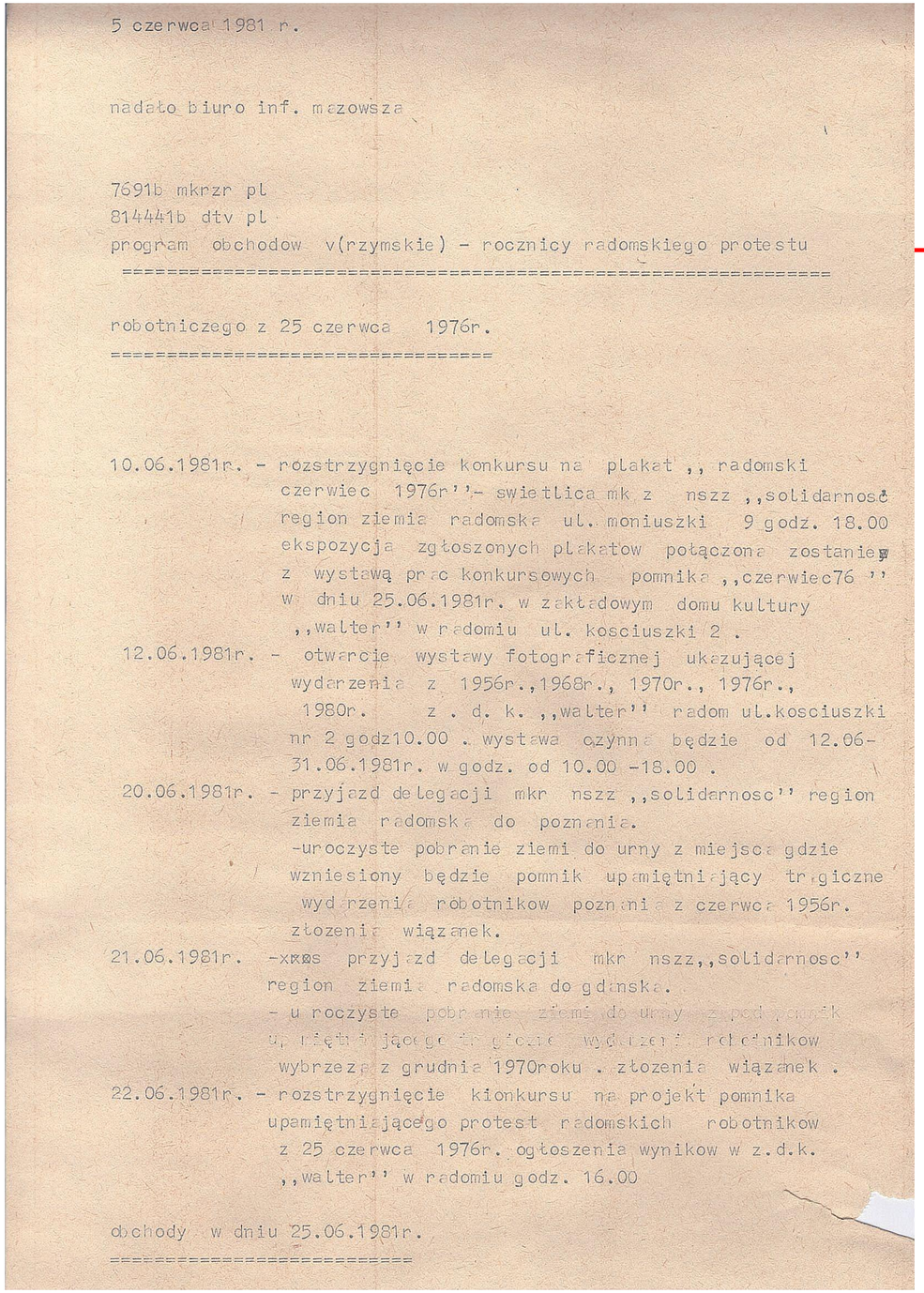
Statut Społecznego Komitetu Budowy Pomnika

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Projekt pomnika EPOS Bronisława Kubicy do realizacji, fot. Mirosław Staniszewski



Urząd Wojewódzki w Radomiu sygn.14/126



5 czerwca 1981 r.

nadało biuro inf. mazowsza

7691b mkrzr pl
814441b dtv pl
program obchodow v(rzymskie) - rocznicy radomskiego protestu
==========

robotniczego z 25 czerwca 1976r.
==========

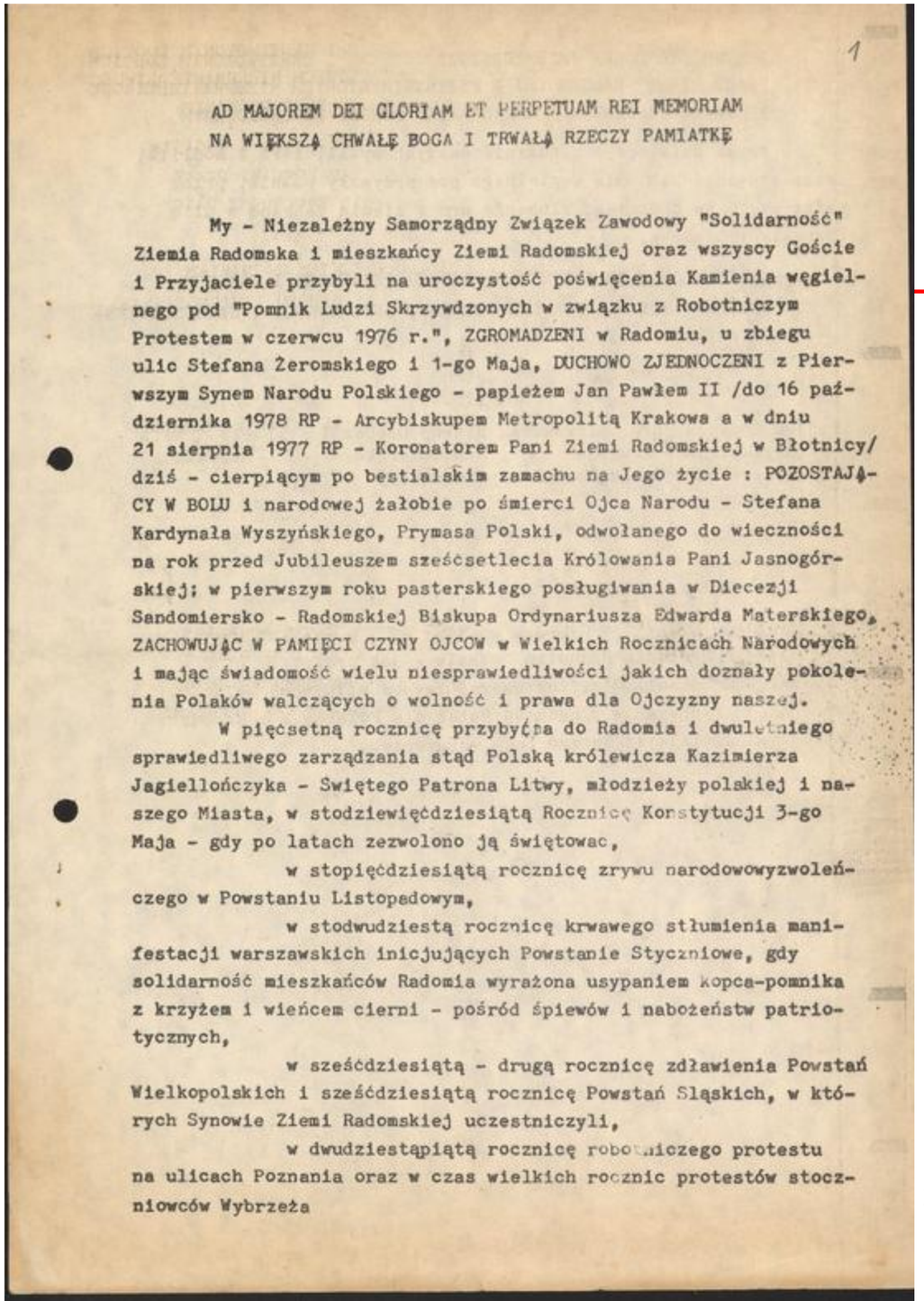
10.06.1981r. - rozstrzygnięcie konkursu na plakat ,, radomski czerwiec 1976r''- swietlica mk z nszz ,,solidarnosc region ziemia radomska ul. moniuszki 9 godz. 18.00 ekspozycja zgłoszonych plakatow połączona zostanie z wystawą prac konkursowych pomnika ,,czerwiec76 '' w dniu 25.06.1981r. w zakładowym domu kultury ,,walter'' w radomiu ul. kosciuszki 2 .
12.06.1981r. - otwarcie wystawy fotograficznej ukazującej wydarzenia z 1956r.,1968r., 1970r., 1976r., 1980r. z . d. k. ,,walter'' radom ul.kosciuszki nr 2 godz10.00 . wystawa czynna będzie od 12.06-31.06.1981r. w godz. od 10.00 -18.00 .
20.06.1981r. - przyjazd delegacji mkr nszz ,,solidarnosc'' region ziemia radomska do poznania.
-uroczyste pobranie ziemi do urny z miejsca gdzie wzniesiony będzie pomnik upamiętniający tragiczne wydarzenia robotnikow poznania z czerwca 1956r.
złozenia wiązanek.
21.06.1981r. -xxxx przyjazd delegacji mkr nszz,,solidarnosc'' region ziemia radomska do gdanska.
- uroczyste pobranie ziemi do urny z pod pomnik upamiętniającego tragiczne wydarzenia robotnikow wybrzeza z grudnia 1970roku . złozenia wiązanek .
22.06.1981r. - rozstrzygnięcie kionkursu na projekt pomnika upamiętniającego protest radomskich robotnikow z 25 czerwca 1976r. ogłoszenia wynikow w z.d.k. ,,walter'' w radomiu godz. 16.00

obchody w dniu 25.06.1981r.
==========

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Obchody V rocznicy wydarzeń Radomskiego Czerwca w jednym z teleksów do MKZ NSZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Zbiór Stanisława Zielińskiego, radomskiego bibliotekarza, regionalisty, sygn.34



1

AD MAJOREM DEI GLORIAM ET PERPETUAM REI MEMORIAM
NA WIĘKSZĄ CHWAŁĘ BOGA I TRWAŁĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

My - Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" Ziemia Radomska i mieszkańcy Ziemi Radomskiej oraz wszyscy Goście i Przyjaciele przybyli na uroczystość poświęcenia Kamienia węgielnego pod "Pomnik Ludzi Skrzywdzonych w związku z Robotniczym Protestem w czerwcu 1976 r.", ZGROMADZENI w Radomiu, u zbiegu ulic Stefana Żeromskiego i 1-go Maja, DUCHOWO ZJEDNOCZENI z Pierwszym Synem Narodu Polskiego - papieżem Jan Pawłem II /do 16 października 1978 RP - Arcybiskupem Metropolitą Krakowa a w dniu 21 sierpnia 1977 RP - Koronatorem Pani Ziemi Radomskiej w Błotnicy/ dziś - cierpiącym po bestialskim zamachu na Jego życie : POZOSTAJĄCY W BOLU i narodowej żałobie po śmierci Ojca Narodu - Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski, odwołanego do wieczności na rok przed Jubileuszem sześćsetlecia Królowania Pani Jasnogórskiej; w pierwszym roku pasterskiego posługiwania w Diecezji Sandomiersko - Radomskiej Biskupa Ordynariusza Edwarda Materskiego, ZACHOWUJĄC W PAMIĘCI CZYNY OJCOW w Wielkich Rocznicach Narodowych i mając świadomość wielu niesprawiedliwości jakich doznały pokolenia Polaków walczących o wolność i prawa dla Ojczyzny naszej.

W pięćsetną rocznicę przybycia do Radomia i dwuletniego sprawiedliwego zarządzania stąd Polską królewicza Kazimierza Jagiellończyka - Swiętego Patrona Litwy, młodzieży polskiej i naszego Miasta, w stodziewięćdziesiątą Rocznicę Konstytucji 3-go Maja - gdy po latach zezwolono ją świętowac,

w stopięćdziesiątą rocznicę zrywu narodowowyzwoleńczego w Powstaniu Listopadowym,

w stodwudziestą rocznicę krwawego stłumienia manifestacji warszawskich inicjujących Powstanie Styczniowe, gdy solidarność mieszkańców Radomia wyrażona usypaniem kopca-pomnika z krzyżem i wieńcem cierni - pośród śpiewów i nabożeństw patriotycznych,

w sześćdziesiątą - drugą rocznicę zdławienia Powstań Wielkopolskich i sześćdziesiątą rocznicę Powstań Śląskich, w których Synowie Ziemi Radomskiej uczestniczyli,

w dwudziestąpiątą rocznicę robotniczego protestu na ulicach Poznania oraz w czas wielkich rocznic protestów stoczniowców Wybrzeża

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę pomnika ludzi skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem 25 czerwca 1976

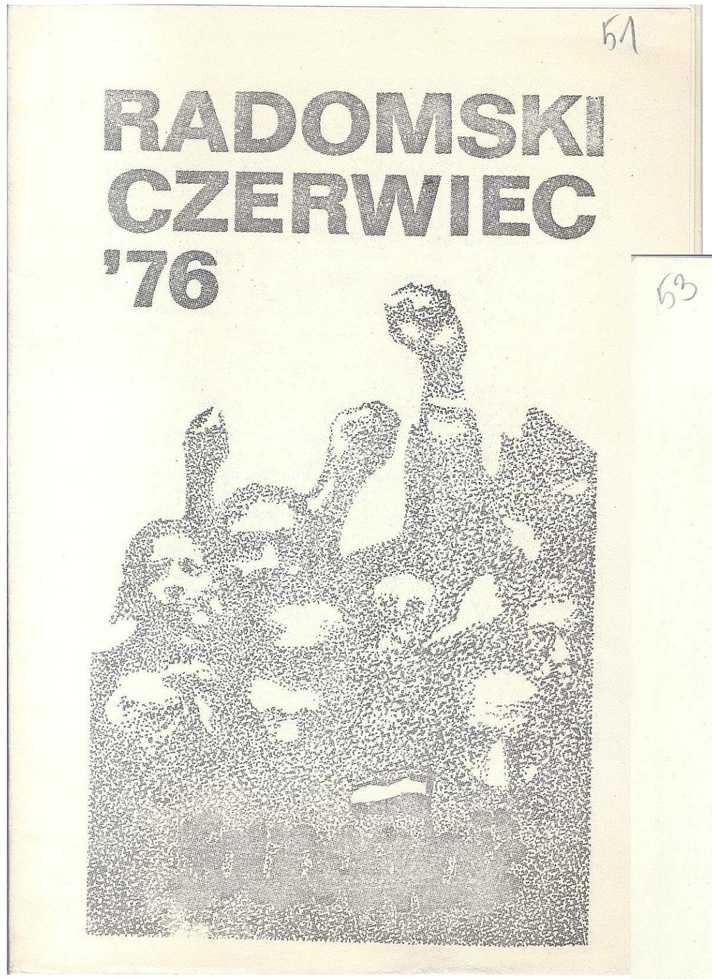


Zbiór ikonografików, sygn.396

Zbiór Gustawa Kaczorowskiego - materiały drugiego obiegu z lat osiemdziesiątych XX wieku, sygn.89

Gazeta Radomski Czerwiec ’76 wydanie z marca 1981 roku

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU


RADOMSKI
CZERWIEC
'76

Zbiór Bogusława Beka, sygn.6

Kalendarz wydarzeń w Radomiu
w dniu 25.06.1976 roku.

Godz. 7.00 - pracownicy wydz. P-6 Zakładów Metalowych im.Gen.Waltera /wydz.zatrudnia 800 osób/ wzburzeni podwyżką cen na artykuły spożywcze odstępują od pracy.

Godz. 8.00 - do strajkujących pracowników wydz. P-6 dołączają pozostali pracownicy zakładu różnych wydziałów. Z załogą Zakładów Metalowych próbuje rozmawiać dyr.Skrzypek. Dyskusja prowadzona jest na temat propozycji cen artykułów spożywczych. Dyrektor nie ma argumentów przekonywujących pracowników o słuszności decyzji rządu.

Godz. 8.30 - Grupy pracowników Zakładów Metalowych im.Gen.Waltera wychodzą poza bramę zakładu.

" 8.40 - Kilkuset osobowa grupa zgromadzona przed zakładami Metalowymi "Walter" udaje się dom Zakładu Sprzętu Grzejnego xxx przedstawiając swoją propozycję przerwania pracy i pójścia pod Komitet Woj. PZPR.

Godz. 9.00 - Przed bramą RZPS "Radoskór" kilkuset osobowa grupa przedstawicieli zakładów "Metalowych" i Sprzętu Grzejnego dyskutuje z pracownikami "Radoskóru" na temat podwyżki cen. Praca zostaje przerwana, kobiety wychodzą razem z przedstawicielami przybyłych zakładów pracy.

Godz. 9.20 - Załoga I zmiany "Radoskóru" opuszcza zakład i udaje się w kierunku KW PZPR. Przedstawiciele "Radoskóru" dołączają dopozostałych delegacji radomskich zakładów.xxx

Godz. 9.40 - Robotnicy radomskich zakładów w liczbie ok. 5.000 osób staje przed Komitetem Woj. PZPR na ul. 1 Maja, żądając rozmowy z I Sekr.KW PZPR-J.Prokopiakiem na temat cofnięcia podwyżki cen. Odpowiedź przedstawicieli KW brzmi jednoznacznie. J.Prokopiak nie będzie rozmawiał z takim tłumem. Zaproponowali wydelegować przedstawicieli robotników do rozmów w KW. Robotnicy przeczuwając podstęp /Gdańsk-70r/ kategorycznie domagają się rozmowy kierowniczego partyjnego z wszystkimi zgromadzonymi przed KW PZPR. W celu zabezpieczenia się przed interwencją milicji blokowany jest ruch na ul. 22 1 Maja, Struga, Żeromskiego, Słowackiego.

Godz. 10.15 - Pod Komitet podchodzą pozostałe zakłady pracy między innymi RWT, ZREMB, Z-dy Mięsne, Wytw. Części Zamiennych. Zebrani robotnicy pod KW coraz xx krytyczniej wypowiadają się na

temat KW PZPR.

11.00 - Pod RWT i "Radoskórem" dochodzi do prowokacyjnych awa
Robotnicy zebrani pod Komitetem na brak odpowiedzi z
strony I Sekr. dostają się do wnętrza KW PZPR. Rozesz
pogłoski,że I Sekr. KW PZPR uciekł w białym kitlu wyw
przez sanitarkę z ER pogotowia ratunkowego. Dlatego t
robotnicy wtargnęli do KW PZPR w poszukiwaniu I Sekr.

Godz. 12.30 - Pogłoska o ucieczce I Sekr. okazała się nieprawd
I Sekr. J.Prokopiak rozmawia z robotnikami obiec
że do godz.14.30 dostaną odpowiedź w sprawie cofn
podwyżki. Będzie rozmawiał z KC PZPR, tak oświadc

Godz. 14.00 - Brak odpowiedzi przez I Sekr. i wiadomości z KC P
bulwersuje robotników zebranych pod KW. W tym cza
od strony lotniska nadjeżdż-ają zmechanizowane od
milicji. Milicja próbuje przedostać się do KW. At
robotników miotaczami gazów łzawiących i działkam
nymi. Robotnicy rozgoryczeni brakiem odpowiedzi z
I Sekr. wdzierają się do KW i chcąc pokazać przep
w Komitecie wyrzucają dywany, konserwy szynki.

Godz. 14.30 - Płonie Komitet. W sposób bliżej nie określony opu
budynek wszyscy pracownicy Komitetu z I Sekr. na

Godz. 14.40 - Z 40-tysięcznego tłumu część robotników udaje się
MW Urząd Wojew. i Komendę Woj. MO. Gmachy te są obs
przez milicje. Dochodzi do brutalnych ataków na de
strantów. Kolumny milicji atakując demonstrantów u
gazów łzawiących, pałek.xxxxxxxx Odpowiedzią na
milicji xxxxxx jest barykadowanie ulic w wyniku k
ginie 2 osoby. Do rozpędzenia demonstrantów służą
armatki wodne, które zostają skierowane w ludzi z
madzonych pod wystawami sklepowymi,. Wynikiem atak
są porozbijane szyby witryn sklepowych.

Godz. 15.00 - Demonstranci atakują kamieniami Urząd Wojew. i MO k
Milicji Obywatelskiej.KW MO obrzucona została bute
z benzyną. W różnych punktach miasta pojawiają się
ludzie którzy w prowokacyjny sposób demolują sklep
z alkoholem, nawołując do brania wódki.

Godz. 16.00 - Sytuacja w mieście staje się dramatyczna. Płonie: P
Urząd Wojew., Biuro Paszportów KW MO, samochody mil
i samochody straży pożarnej. Nikt nie jest w stanie
opanować sytuacji.

./.

Godz. 17.00 - Powracający robotnicy z zakładów pracy, gdyż zostali zwolnieni wcześniej przez dyrekcje atakowani są w brutalny sposób przez Zmechanizowane Oddziały Milicji. Na żądanie milicji podnoszą ręce w celu wylegitymowania. Według milicji "brudne ręce świadczą o uczestniczeniu w demonstracji". Robotnicy są zatrzymywani i odstawiani do KW MO na "ścieżki zdrowia".

Godz. 18.00 - Następuje gaszenie KW PZPR. Całkowite ugaszenie nastąpiło o godz. 19.30.

Godz. 18.30 - Demonstranci jeszcze raz atakują KW MO w celu uwolnienia zatrzymanych w brutalny sposób robotników. Nie dostają się do wnętrza KW MO. Kordony milicji odpierają atak demonstrantów. W pościgu za demonstrantami oddziały milicji zatrzymują wszystkich którzy znajdują się na ulicy.

Godz. 19.00 - Demonstranci rozchodzą się do domów i podczas powrotu xx są atakowani przez oddziały ZOM.

Godz. 20.00 - Rozszalałe oddziały milicji atakują w całym mieście ludzi nie biorących bezpośrednio udziału w demonstracji. Atakowani są : mężczyźni, kobiety i młodzież. Starcia z demonstrantami przenoszą się poza śródmieście.

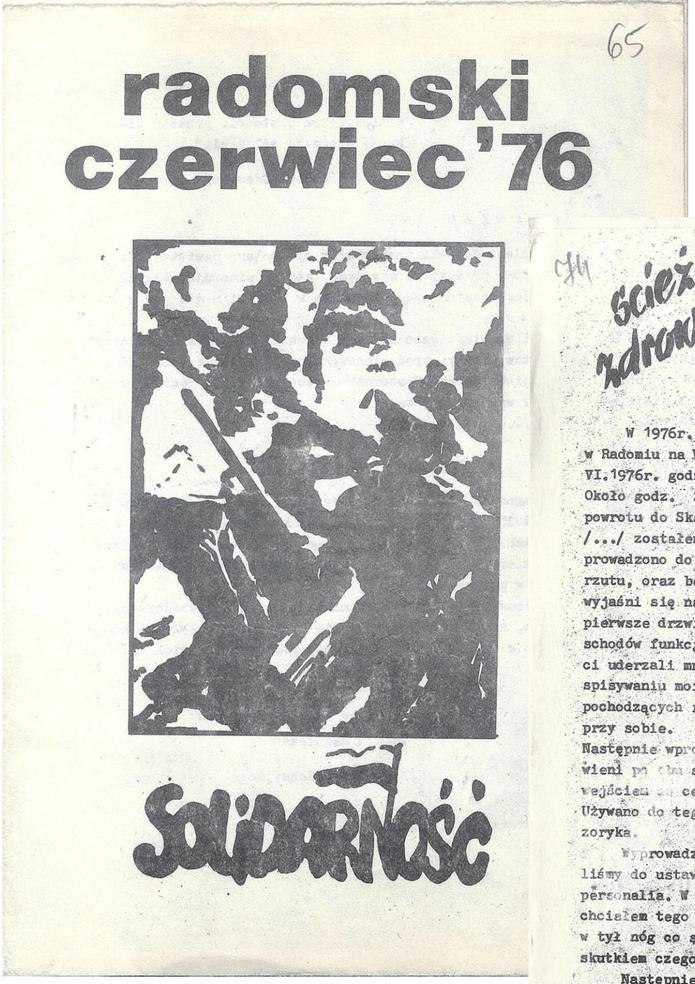
Godz. 21.00 - Nad miastem krążą helikoptery. Zwarte kordony milicji penetrują dzielnice miasta.xxxxxxxxxxxxxx Aresztowane zostają pojedyńcze osoby nie mające nic wspólnego z demonstrantami. Następują brutalne bicia i aresztowania.

Godz. 22.00 - Zablokowane są wszystkie ulice przez oddziały ZOM.

Godz. 23.00 - Zakończyło się brutalne tłumienie demonstracji. W Radomiu nastąpił terror milicyjny.

27.06.1976 r.- od tego dnia następują represje w stosunku do robotników i demonstrantów rozpoznanych na zdjęciach. W zakładach pracy robione są pseudo robotnicze masówki, nagminnie zwalniani są ludzie z pracy i niezgodnie z Kodeksem Pracy karani dyscyplinarnie.

Gazeta Radomski Czerwiec ’76 wydanie z czerwca 1981 roku



ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Zbiór Bogusława Beka, sygn.6

94

Ścieżki zdrowia

Niech powyższe dowody będą oskarżeniem ....
To co doznałem od ludowej władzy będę pamiętał do śmierci, że istniał gwałt i bezprawie w wolnej Ojczyźnie, dla wolnych i niewinnych ludzi.

Ireneusz G.
W dniu 25 czerwca 1976r. o godzinie 21.30 szedłem w kierunku dworca PKP, ul. Marchlewskiego. Na stałe zamieszkiwałem w Skarżysku - Kamiennej.

W 1976r. byłem studentem IV roku Politechniki Świętokrzyskiej w Radomiu na Wydziale Ekonomicznym /studia dzienne/. /.../ dnia 25. VI.1976r. godziny przedpołudniowe spędziłem na uczelni .../.../ Około godz. 21.30 byłem w drodze do dworca kolejowego z zamiarem powrotu do Skarżyska.
/.../ zostałem zatrzymany przez patrol MO, wylegitymowano mnie i doprowadzono do Komendy Woj. MO bez stawiania mi jakiegokolwiek zarzutu, oraz bez stawiania oporu z mojej strony. Sądziłem, że wszystko wyjaśni się na komendzie i zostanę zwolniony. Myliłem się, minąwszy pierwsze drzwi wejściowe, zauważyłem stojących po obu stronach schodów funkcjonariuszy milicyjnych w polowych mundurach. Milicjanci uderzali mnie pałkami, niektórzy pięścią oraz kopnięto mnie. Przy spisywaniu moich personalii usiłowano wmówić mi posiadanie towarów pochodzących rzekomo z kradzieży, których właściwie nie posiadałem przy sobie.
Następnie wprowadzono mnie w podziemie do aresztu. Po drodze, ustawieni po obu stronach korytarza milicjanci bili mnie pałkami. Przed wejściem do celi ostrzyżono włosy mnie i kilku innym wprowadzonym. Używano do tego nożyczek, a przy strzyżeniu niektórych tępego scyzoryka.

Wyprowadzano nas po dwóch z więzienia, a następnie podchodziliśmy do ustawionego na dziedzińcu stolika, gdzie spisywano nasze personalia. W czasie tej ceremoni kazano nam klęczeć. Ponieważ nie chciałem tego uczynić, stojący obok mnie milicjant uderzył mnie pałą w tył nóg co spowodowało, że nogi po pewnym czasie same uginały się, skutkiem czego upadłem.

Następnie pojedyńczo przebiegaliśmy przez korytarz więzienny w kierunku otwartej celi. Funkcjonariusze MO i strażnicy więzienni tłumaczyli nam, że robią "ścieżkę zdrowia" abyśmy nigdy więcej nie podnosili ręki na władzę.

Odbywało się to w ten sposób, że każdy biegnący pojedyńczo aresztant, bity był pałkami przez ustawionych po obu stronach korytarza milicjantów i strażników więzienia.
Jeśli, któryś z bitych robotników krzyknął, kazano mu ponownie przebiegać przez korytarz.
/.../ jeśli ktoś upadł, zemdlał, podnoszono go, polewano wodą i bito ponownie.
Podczas przesłuchania usiłowano mi wmówić, że brałem udział w demolowaniu Komitetu PZPR i rzucaniu kamieniami w milicjantów.

95

Ścieżki zdrowia

Przytoczone powyżej fragmenty relacji osób poszkodowanych, są jedynie cząstką całości dotychczas zebranych materiałów obciążających zarówno wymiar sprawiedliwości jak i organa MO.

W artykule "Prawda - ale jaka?" zamieszczonym w tygodniku pt. "W służbie narodu" autor próbuje usprawiedliwić tych, którzy ponoszą największą odpowiedzialność za "ścieżki zdrowia". Powołuje się on na dokumenty KW MO w których lakonicznie stwierdza - "Z pisemnych oświadczeń 14 funkcjonariuszy z kierownictwa MO i SB oraz lekarzy milicyjnych służby zdrowia wynika jednoznacznie, że w obiektach milicyjnych nie bito zatrzymanych, a na ulicach działano z niezbędną energią ale w sposób zgodny z przepisami, zatrzymanym osobom niepotrzebna była pomoc lekarska".
Zapewne zapomniano doszukać się obdukcji poszkodowanych, nikt na komendzie nie widział robotników, także nie widziano kobiet bitych, zatrzymywanych i poniżanych. Jeżeli rzeczywiście nie ma w milicyjnych takowych, to proszę oto one:

Ewa P.
W czasie zajść czerwcowych razem z pracownikami "Radoskóru" wyszłam z zakładu. /.../ przybyłam pod gmach KW PZPR. Tam zostałam zatrzymana przez MO i osadzona w areszcie do 15.X.1976r. Na skutek karnego zwolnienia mnie z "Radoskóru" utraciłam wszelkie prawa i świadczenia socjalne tj. 12-letni staż pracy, grupę osobistego zaszeregowania, deputat węglowy, urlop itd.

Izabela M.
Od 1974r. pracowałam w RZPS "Radoskór". W dniu 31.06.76r. otrzymałam karne zwolnienie z pracy na mocy art. 52 §1 KP. /.../ Byłam w trzecim miesiącu ciąży, odwoływałam się do Komisji d/s zatrudnienia przy prezydencie Radomia jednak zostałam załatwiona odmownie. Osobą zwolnionym w tym czasie utrudniano podjęcie pracy.

84

Obchody w dniu 25 czerwca 1981r.

Msza Święta i poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik ludzi skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem z " Czerwca 76" - skrzyżowanie ul. 1 Maja z ul. Żeromskiego.

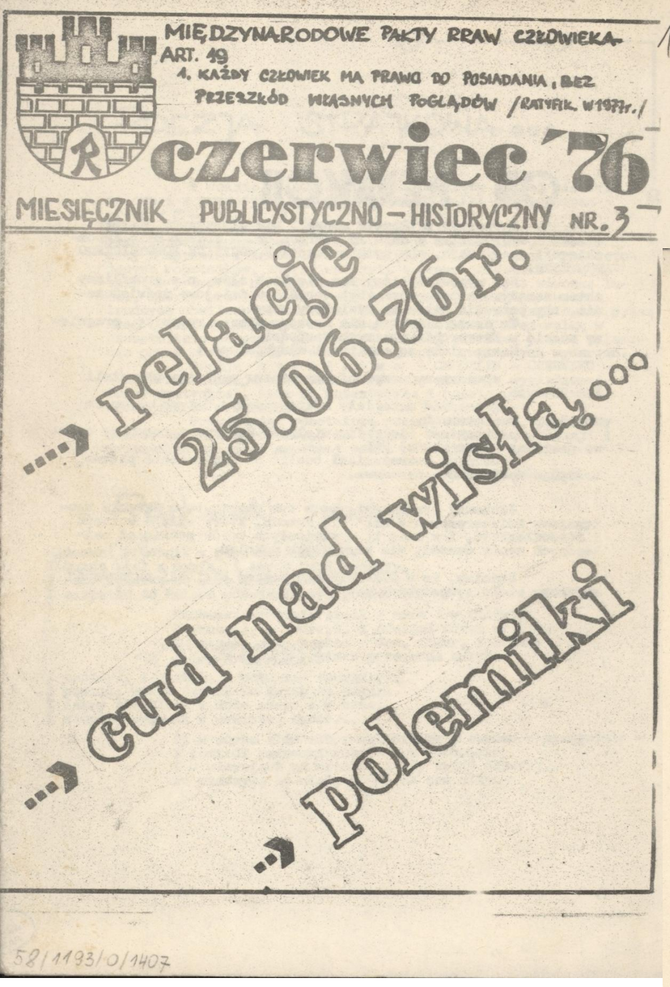
Godz. 15^{30} - bicie dzwonów w kościołach woj. radomskiego
- włączenie syren w zakładach pracy, wstrzymanie ruchu kołowego, przerwa w pracy - 1 minuta ciszy.
- Powitanie gości.
- Przemówienie przedstawiciela MKR NSZZ " Solidarność" Ziemia Radomska.
- Przemówienie przedstawiciela KKP NSZZ " Solidarność "
- Przemówienie przedstawiciela MKR NSZZ " Solidarność "- Poznań.
- Udział aktorów Teatru Powszechnego w Radomiu.

ok. godz. 16^{30} - Msza Święta - poświęcenie kamienia węgielnego, w którym umieszczone będą urny z ziemią z miejsc upamiętniających wydarzenia robotnicze Poznań 56 - Gdańsk 70.
- Składanie wiązanek.

Komitet Organizacyjny Obchodów
V - Rocznicy Radomskiego Protestu
Robotniczego z 25 Czerwca 1976r.

"Czerwiec '76" - miesięcznik publicystyczno-historyczny, nr 3 1981 rok

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU


MIĘDZYNARODOWE PAKTY PRAW CZŁOWIEKA-
ART. 19
4. KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO DO POSIADANIA, BEZ PRZESZKÓD WŁASNYCH POGLĄDÓW /RATYFIK. W 1977r./

czerwiec '76

MIESIĘCZNIK PUBLICYSTYCZNO-HISTORYCZNY NR. 3

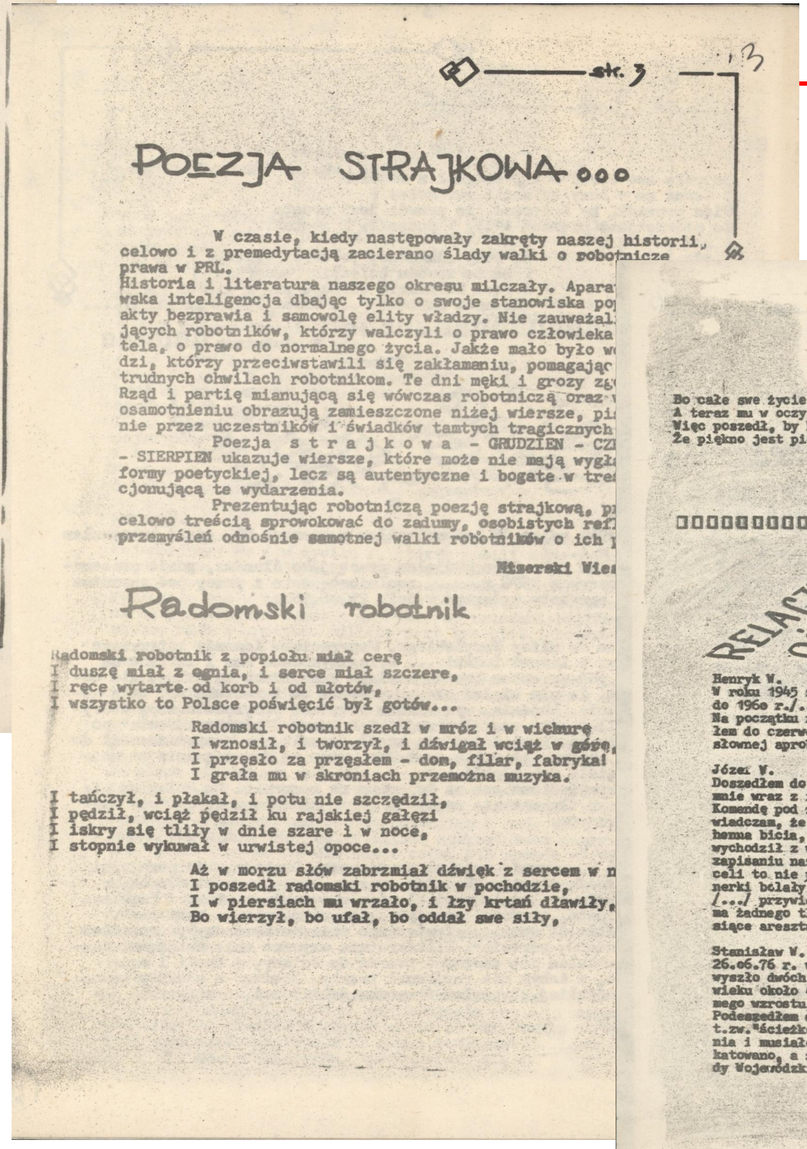
...» relacje 25.06.76r.

...» cud nad wisłą...

...» polemiki

52/1193/0/1407

Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn.1407


str. 3

POEZJA STRAJKOWA...

W czasie, kiedy następowały zakręty naszej historii, celowo i z premedytacją zacierano ślady walki o robotnicze prawa w PRL.
Historia i literatura naszego okresu milczały. Aparatwska inteligencja dbając tylko o swoje stanowiska po akty bezprawia i samowolę elity władzy. Nie zauważali jących robotników, którzy walczyli o prawo człowieka tela, o prawo do normalnego życia. Jakże mało było w dzi, którzy przeciwstawili się zakłamaniu, pomagając trudnych chwilach robotnikom. Te dni męki i grozy zs Rząd i partię mianującą się wówczas robotniczą oraz osamotnieniu obrazują zamieszczone niżej wiersze, pi nie przez uczestników i świadków tamtych tragicznych
Poezja s t r a j k o w a - GRUDZIEŃ - CZ - SIERPIEŃ ukazuje wiersze, które może nie mają wygł formy poetyckiej, lecz są autentyczne i bogate w tre cjonującą te wydarzenia.
Prezentując robotniczą poezję strajkową, p celowo treścią sprowokować do zadumy, osobistych ref przemyśleń odnośnie samotnej walki robotników o ich

Mszerski Wie

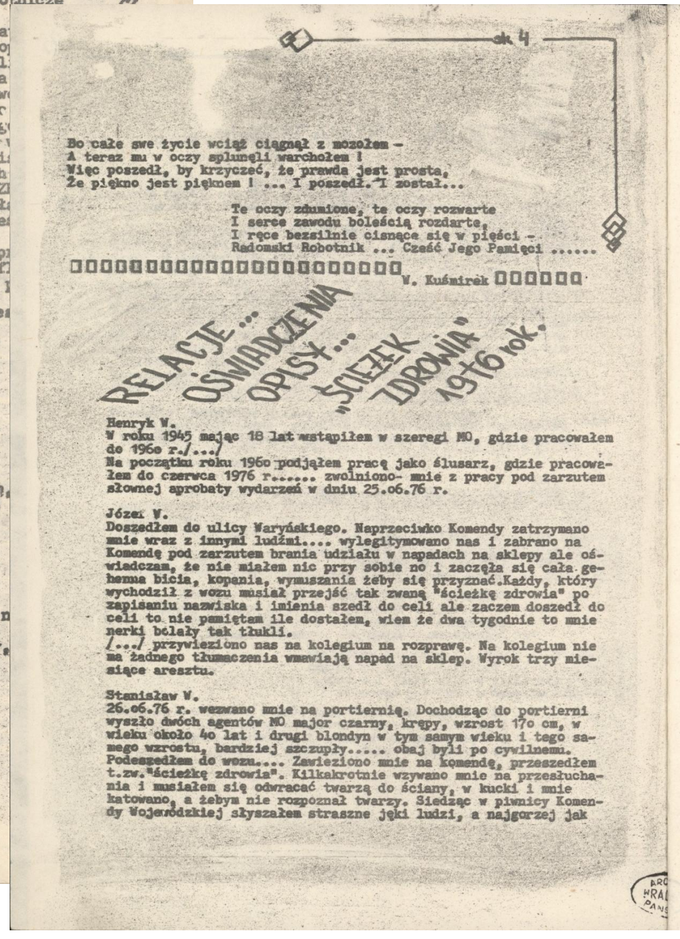
Radomski robotnik

Radomski robotnik z popiołu miał cerę
I duszę miał z ognia, i serce miał szczere,
I rękę wytarte od korb i od młotów,
I wszystko to Polsce poświęcić był gotów...

Radomski robotnik szedł w mróz i w wichurę
I wznosił, i tworzył, i dźwigał wciąż w górę,
I przegło za przęsłem - dom, filar, fabryka!
I grała mu w skroniach przemożna muzyka.

I tańczył, i płakał, i potu nie szczędził,
I pędził, wciąż pędził ku rajskiej gałęzi
I iskry się tliły w dnie szare i w noce,
I stopnie wykuwał w urwistej opoce...

Aż w morzu słów zabrzmiał dźwięk z sercem w n
I poszedł radomski robotnik w pochodzie,
I w piersiach mu wrzało, i łzy krtań dławiły,
Bo wierzył, bo ufał, bo oddał swe siły,


str 4

Bo całe swe życie wciąż ciągnął z mozołem -
A teraz mu w oczy splunęli warchołem !
Więc poszedł, by krzyczeć, że prawda jest prosta,
Że piękno jest pięknem ! ... i poszedł. I został...

Te oczy zdumione, te oczy rozwarte
I serce zawodu boleścią rozdarte,
I ręce bezsilnie cisnące się w pięści -
Radomski Robotnik ... Cześć Jego Pamięci .....

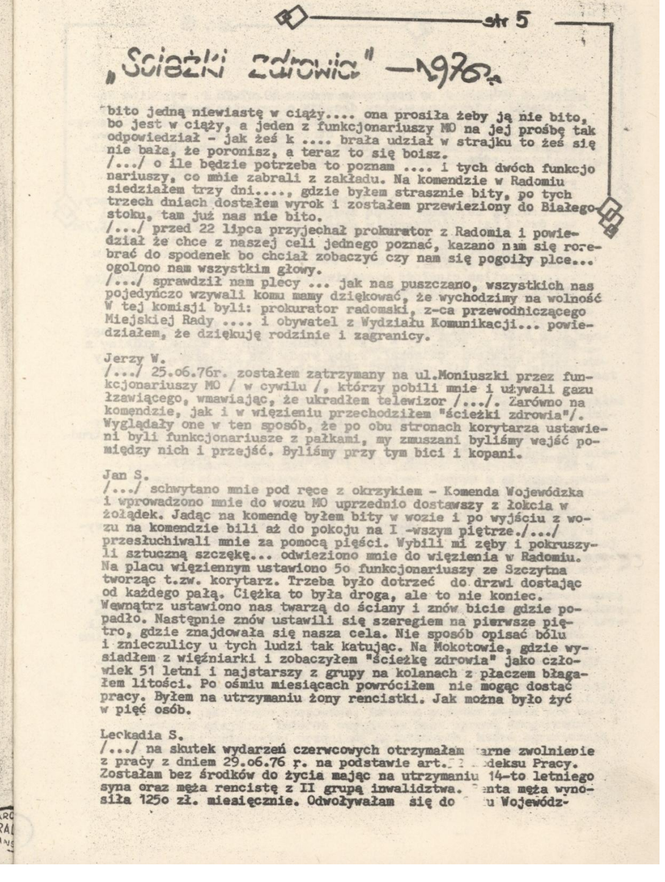
W. Kuśmirek

RELACJE... OŚWIADCZENIA OPISY... „ŚCIEŻEK ZDROWIA" 1976 rok.

Henryk W.
W roku 1945 mając 18 lat wstąpiłem w szeregi MO, gdzie pracowałem do 1960 r./.../
Na początku roku 1960 podjąłem pracę jako ślusarz, gdzie pracowałem do czerwca 1976 r..... zwolniono- mnie z pracy pod zarzutem słownej aprobaty wydarzeń w dniu 25.06.76 r.

Józef W.
Doszedłem do ulicy Waryńskiego. Naprzeciwko Komendy zatrzymano mnie wraz z innymi ludźmi.... wylegitymowano nas i zabrano na Komendę pod zarzutem brania udziału w napadach na sklepy ale oświadczam, że nie miałem nic przy sobie no i zaczęła się cała gehenna bicia, kopania, wymuszania żeby się przyznać.Każdy, który wychodził z wozu musiał przejść tak zwaną "ścieżkę zdrowia" po zapisaniu nazwiska i imienia szedł do celi ale zaczem doszedł do celi to nie pamiętam ile dostałem, wiem że dwa tygodnie to mnie nerki bolały tak tłukli.
/.../ przywieziono nas na kolegium na rozprawę. Na kolegium nie ma żadnego tłumaczenia wmawiają napad na sklep. Wyrok trzy miesiące aresztu.

Stanisław W.
26.06.76 r. wezwano mnie na portiernię. Dochodząc do portierni wyszło dwóch agentów MO major czarny, krępy, wzrost 170 cm, w wieku około 40 lat i drugi blondyn w tym samym wieku i tego samego wzrostu, bardziej szczupły..... obaj byli po cywilnemu. Podeszedłem do wozu.... Zawieziono mnie na komendę, przeszedłem t.zw."ścieżkę zdrowia". Kilkakrotnie wzywano mnie na przesłuchania i musiałem się odwracać twarzą do ściany, w kucki i mnie katowano, a żebym nie rozpoznał twarzy. Siedząc w piwnicy Komendy Wojewódzkiej słyszałem straszne jęki ludzi, a najgorzej jak


str 5

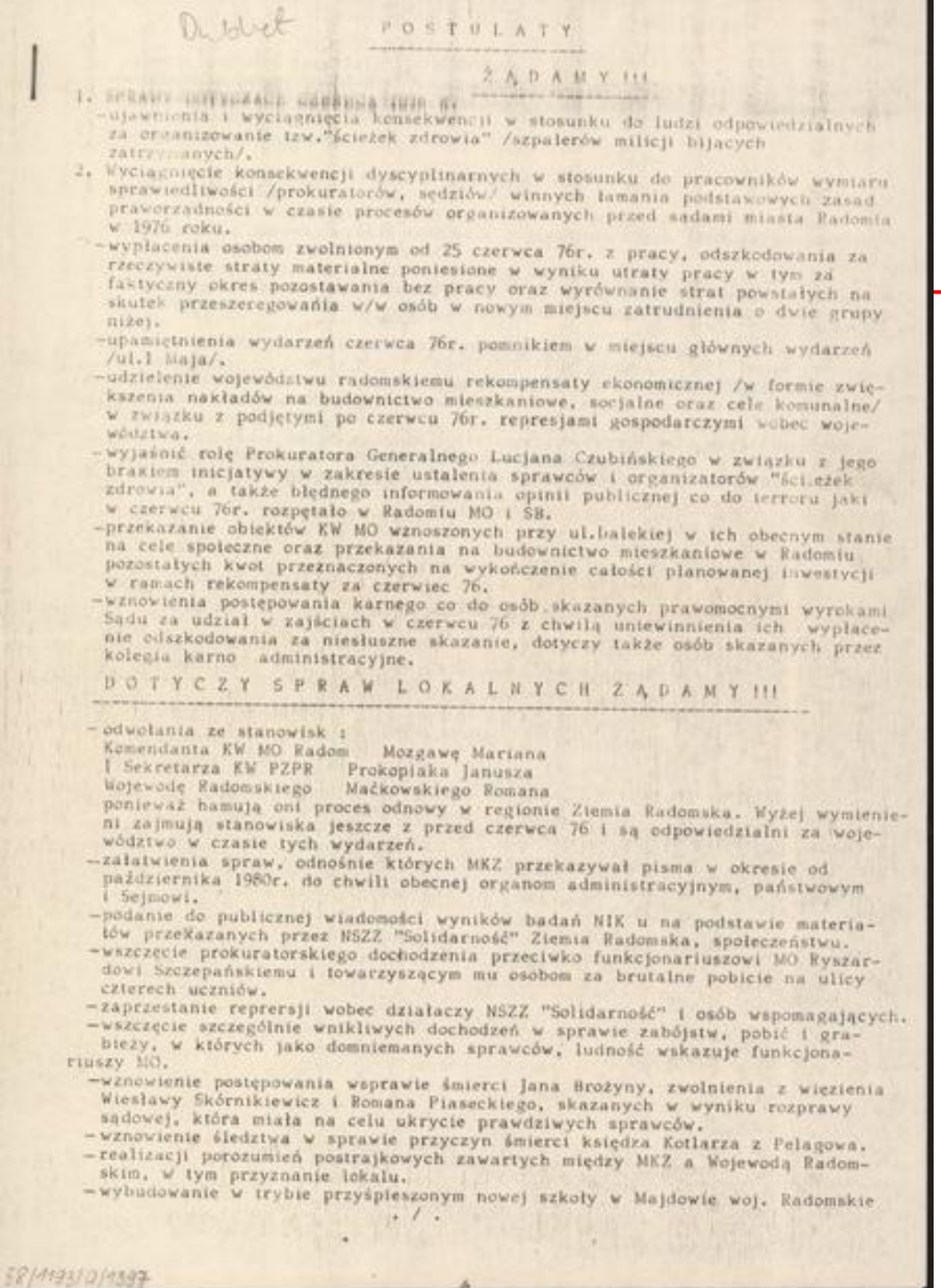
„Ścieżki zdrowia" —1976r.

bito jedną niewiastę w ciąży.... ona prosiła żeby ją nie bito, bo jest w ciąży, a jeden z funkcjonariuszy MO na jej prośbę tak odpowiedział - jak żeś k .... brała udział w strajku to żeś się nie bała, że poronisz, a teraz to się boisz.
/.../ o ile będzie potrzeba to poznam .... i tych dwóch funkcjonariuszy, co mnie zabrali z zakładu. Na komendzie w Radomiu siedziałem trzy dni...., gdzie byłem strasznie bity, po tych trzech dniach dostałem wyrok i zostałem przewieziony do Białegostoku, tam już nas nie bito.
/.../ przed 22 lipca przyjechał prokurator z Radomia i powiedział że chce z naszej celi jednego poznać, kazano nam się ro:ebrać do spodenek bo chciał zobaczyć czy nam się pogoiły plce... ogolono nam wszystkim głowy.
/.../ sprawdził nam plecy ... jak nas puszczano, wszystkich nas pojedyńczo wzywali komu mamy dziękować, że wychodzimy na wolność W tej komisji byli: prokurator radomski, z-ca przewodniczącego Miejskiej Rady .... i obywatel z Wydziału Komunikacji... powiedziałem, że dziękuję rodzinie i zagranicy.

Jerzy W.
/.../ 25.06.76r. zostałem zatrzymany na ul.Moniuszki przez funkcjonariuszy MO / w cywilu /, którzy pobili mnie i używali gazu łzawiącego, wmawiając, że ukradłem telewizor /.../. Zarówno na komendzie, jak i w więzieniu przechodziłem "ścieżki zdrowia"/. Wyglądały one w ten sposób, że po obu stronach korytarza ustawieni byli funkcjonariusze z pałkami, my zmuszani byliśmy wejść pomiędzy nich i przejść. Byliśmy przy tym bici i kopani.

Jan S.
/.../ schwytano mnie pod ręce z okrzykiem - Komenda Wojewódzka i wprowadzono mnie do wozu MO uprzednio dostawszy z łokcia w żołądek. Jadąc na komendę byłem bity w wozie i po wyjściu z wozu na komendzie bili aż do pokoju na I -wszym piętrze./.../ przesłuchiwali mnie za pomocą pięści. Wybili mi zęby i pokruszyli sztuczną szczękę... odwieziono mnie do więzienia w Radomiu. Na placu więziennym ustawiono 5o funkcjonariuszy ze Szczytna tworząc t.zw. korytarz. Trzeba było dotrzeć do drzwi dostając od każdego pałą. Ciężka to była droga, ale to nie koniec. Wewnątrz ustawiono nas twarzą do ściany i znów bicie gdzie popadło. Następnie znów ustawili się szeregiem na pierwsze piętro, gdzie znajdowała się nasza cela. Nie sposób opisać bólu i znieczulicy u tych ludzi tak katując. Na Mokotowie, gdzie wysiadłem z więźniarki i zobaczyłem "ścieżkę zdrowia" jako człowiek 51 letni i najstarszy z grupy na kolanach z płaczem błagałem litości. Po ośmiu miesiącach powróciłem nie mogąc dostać pracy. Byłem na utrzymaniu żony rencistki. Jak można było żyć w pięć osób.

Leokadia S.
/.../ na skutek wydarzeń czerwcowych otrzymałam [illegible]arne zwolnienie z pracy z dniem 29.06.76 r. na podstawie art. [illegible] Kodeksu Pracy. Zostałam bez środków do życia mając na utrzymaniu 14-to letniego syna oraz męża rencistę z II grupą inwalidztwa. [illegible]nta męża wynosiła 125o zł. miesięcznie. Odwoływałam się do [illegible]u Wojewódz-



POSTULATY

ŻĄDAMY !!!

1. SPRAWY [illegible]
-ujawnienia i wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do ludzi odpowiedzialnych za organizowanie tzw."ścieżek zdrowia" /szpalerów milicji bijących zatrzymanych/.
2. Wyciągnięcie konsekwencji dyscyplinarnych w stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości /prokuratorów, sędziów/ winnych łamania podstawowych zasad praworządności w czasie procesów organizowanych przed sądami miasta Radomia w 1976 roku.
-wypłacenia osobom zwolnionym od 25 czerwca 76r. z pracy, odszkodowania za rzeczywiste straty materialne poniesione w wyniku utraty pracy w tym za faktyczny okres pozostawania bez pracy oraz wyrównanie strat powstałych na skutek przeszeregowania w/w osób w nowym miejscu zatrudnienia o dwie grupy niżej.
-upamiętnienia wydarzeń czerwca 76r. pomnikiem w miejscu głównych wydarzeń /ul.1 Maja/.
-udzielenie województwu radomskiemu rekompensaty ekonomicznej /w formie zwiększenia nakładów na budownictwo mieszkaniowe, socjalne oraz cele komunalne/ w związku z podjętymi po czerwcu 76r. represjami gospodarczymi wobec województwa.
-wyjaśnić rolę Prokuratora Generalnego Lucjana Czubińskiego w związku z jego brakiem inicjatywy w zakresie ustalenia sprawców i organizatorów "ścieżek zdrowia", a także błędnego informowania opinii publicznej co do terroru jaki w czerwcu 76r. rozpętało w Radomiu MO i SB.
-przekazanie obiektów KW MO wznoszonych przy ul.Malekiej w ich obecnym stanie na cele społeczne oraz przekazania na budownictwo mieszkaniowe w Radomiu pozostałych kwot przeznaczonych na wykończenie całości planowanej inwestycji w ramach rekompensaty za czerwiec 76.
-wznowienia postępowania karnego co do osób skazanych prawomocnymi wyrokami Sądu za udział w zajściach w czerwcu 76 z chwilą uniewinnienia ich wypłacenie odszkodowania za niesłuszne skazanie, dotyczy także osób skazanych przez kolegia karno administracyjne.

DOTYCZY SPRAW LOKALNYCH ŻĄDAMY !!!

-odwołania ze stanowisk :
Komendanta KW MO Radom Mozgawę Mariana
I Sekretarza KW PZPR Prokopiaka Janusza
Wojewodę Radomskiego Maćkowskiego Romana
ponieważ hamują oni proces odnowy w regionie Ziemia Radomska. Wyżej wymienieni zajmują stanowiska jeszcze z przed czerwca 76 i są odpowiedzialni za województwo w czasie tych wydarzeń.
-załatwienia spraw, odnośnie których MKZ przekazywał pisma w okresie od października 1980r. do chwili obecnej organom administracyjnym, państwowym i Sejmowi.
-podanie do publicznej wiadomości wyników badań NIK u na podstawie materiałów przekazanych przez NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska, społeczeństwu.
-wszczęcie prokuratorskiego dochodzenia przeciwko funkcjonariuszowi MO Ryszardowi Szczepańskiemu i towarzyszącym mu osobom za brutalne pobicie na ulicy czterech uczniów.
-zaprzestanie reprersji wobec działaczy NSZZ "Solidarność" i osób wspomagających.
-wszczęcie szczególnie wnikliwych dochodzeń w sprawie zabójstw, pobić i grabieży, w których jako domniemanych sprawców, ludność wskazuje funkcjonariuszy MO.
-wznowienie postępowania wsprawie śmierci Jana Brożyny, zwolnienia z więzienia Wiesławy Skórnikiewicz i Romana Piaseckiego, skazanych w wyniku rozprawy sądowej, która miała na celu ukrycie prawdziwych sprawców.
-wznowienie śledztwa w sprawie przyczyn śmierci księdza Kotlarza z Pelagowa.
-realizacji porozumień postrajkowych zawartych między MKZ a Wojewodą Radomskim, w tym przyznanie lokalu.
-wybudowanie w trybie przyśpieszonym nowej szkoły w Majdowie woj. Radomskie

./.

58/1137/0/1397

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Postulaty Międzyzakładowej Komisji Założycielskiej NSZZ Solidarność

Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn.1397



Afisz upamiętniający radomski Czerwiec '76. Autor K. Mańczyński

Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn. 1255

Gazeta jednodniowa wraz z reklamą

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU



CZERWIEC'76

25 CZERWCA 1990 • WYDANIE JEDNODNIOWE • RADOM

wyd. Zarząd Regionu NSZZ SOLIDARNOŚĆ Ziemia Radomska cena 1500,-

DOŚWIADCZENIE I PAMIĘĆ

Od protestu robotników Radomia, Ursusa, Płocka mija 14 lat. Mimo to wydarzenia z 25 czerwca 1976 roku pozostają wciąż żywe w społecznej pamięci, tak jak żywa bywa pamięć o ludzkim cierpieniu i krzywdzie.

Impulsem do robotniczych wystąpień stała się zapowiedziana w dniu 24 czerwca, zaskakująca rozmiarami, podwyżka cen produktów żywnościowych (m.in. mięsa i wędlin — średnio o 69%, cukru — prawie o 100%). Projekt uzyskał akceptację Sejmu. Uprzednio zaś zaaprobował go CRZZ. Na zasięgnięcie opinii załóg zakładów pracy — w myśl lansowanej wówczas koncepcji konsultowania się władzy z robotniczymi ośrodkami wielkoprzemysłowymi — przeznaczono jedynie dwa dni, co najlepiej dowodziło iluzoryczności tej quasi-demokratycznej instytucji.

Następnego dnia, w piątek 25 czerwca w ok. 40 dużych zakładach przemysłowych wybuchły strajki. W Radomiu akcja protestacyjna rozpoczęła się w Zakładach Metalowych im. gen. Waltera. Wkrótce przyłączyły się do niej załogi Zakładów Sprzętu Grzejnego, „Radoskóru", Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Zakładów Przemysłu Drzewnego, Wytwórni Telefonów, Wytwórni Części Zamiennych i Zakładów Mięsnych; łącznie — ok. 2 tys. ludzi. Protest przeniósł się na ulicę, pod budynek KW PZPR. Żądano cofnięcia podwyżki. Władze partyjne, z I sekretarzem J. Prokopiakiem, okazały się bezradne. W efekcie gry na zwłokę zdesperowany tłum wtargnął do wnętrza budynku. Gmach zdemolowano, a potem podpalono. Zamieszki przeniosły się na główną ulicę miasta — Żeromskiego. Splądrowano wszystkie sklepy. Z opóźnieniem interweniowała milicja i oddziały ZOMO.

Wieczorem 25 czerwca premier P. Jaroszewicz zawiadomił o odwołaniu podwyżki cen. Władze ugięły się przed żądaniami załóg robotniczych. Był to sukces robotników. Jak się okazało — jedynie spektakularny, obliczony na uspokojenie opinii publicznej — w kraju i za granicą. W następnych dniach na manifestujących robotników i ich przywódców spadły prześladowania i represje ze strony upokorzonego aparatu. Procesy rozpoczęły się już następnego dnia — w sobotę, 26 czerwca. Sądzono w trybie przyśpieszonym, obowiązywał 48-godzinny okres rozpoznania sprawy i wydania wyroku.

Wydarzenia czerwca 1976 roku były kolejnymi w łańcuchu żywiołowych wystąpień masowych lat: 1951, 1956, 1968, 1970 i 1971. Stanowiły one uzewnętrznienie nabrzmiewających zjawisk kryzysowych (głównie w sferze gospodarczej) i narastającego zniecierpliwienia społeczeństwa. Czerwiec 1976 r. był skutkiem „inwestycyjnego przegrzania" gospodarki (poziom nakładów inwestycyjnych przekroczył w połowie dekady niebezpieczną granicę 25% dochodu narodowego) i podjętych w efekcie prób ratowania inflacyjnego załamania rynku drogą drastycznej podwyżki cen (w pierwszej kolejności żywności). Podwyżka ta była przygotowywana od dłuższego czasu i zdecydowano się przeprowadzić ją w najbardziej „bezpiecznym" dla władzy okresie, tj. tuż przed letnimi urlopami. Reakcja społeczeństwa była dla aparatu zaskoczeniem. „Na plus" tamtej ekipy można zapisać, iż po pierwszych protestach wycofała się z proponowanej podwyżki natychmiast — jeszcze tego samego dnia. Owczesny pierwszy sekretarz dotrzymał danego w 1971 r. gdańskim stoczniowcom słowa, iż opinia załóg robotniczych — nawet wyrażona w nietypowej, ulicznej formie — jest dlań wiążąca.

Nie doszło do aktów użycia przemocy w szerszej skali. Władza pragnęła zachować oblicze liberalnej i tolerancyjnej. Tak przynajmniej po latach stara się tę sprawę przedstawić E. Gierek w „Przerwanej dekadzie".

Część aparatu władzy inaczej wszakże odebrała ustępliwość ekipy E. Gierka, poczytując to jej za słabość i brak zdecydowania. Spowodowało to zaostrzenie rywalizacji o władzę między różnymi frakcjami w łonie PZPR, nieuchronnie przyspieszając przesilenie w łonie partyjnego kierownictwa i odejście E. Gierka.

Można się zgodzić z opinią znakomitego historyka, prof. J. Holzera, iż jakkolwiek czerwiec ukazał elastyczność i pewną tolerancyjność ekipy E. Gierka (w 1977 r. amnestionowano represjonowanych w wydarzeniach czerwcowych), to zarazem udowodnił niezdolność systemu do samoreformowania pod wpływem nadchodzących sygnałów społecznego niezadowolenia. W 1976 r. sytuacja gospodarki i całego systemu rządzenia była z pewnością odmienna, aniżeli w latach 1980—81. Jednak presja ze strony biurokratycznego aparatu partyjno-państwowego okazała się czynnikiem skutecznie paraliżującym ruch zmian. Jakiekolwiek próby reform systemowych, prowadzące do ograniczenia władzy tego aparatu w sferze nadbudowy politycznej i gospodarczej, były z góry skazane na niepowodzenie.

Czerwiec 1976 r. ukazał zarazem granice spontanicznych wystąpień załóg robotniczych, zwłaszcza, jeśli przenosiły się one na ulicę. Wystąpienia te wymykały się szybko kontroli, nabierając buntowniczego i społecznie niebezpiecznego charakteru. Ułatwiało to późniejszą kontrakcję władz i odwet ze strony aparatu. W tym sensie czerwiec '76 przyśpieszył dojrzewanie młodej generacji działaczy i całych załóg robotniczych. Strajki sierpniowe 1980 r. cechowała już daleko posunięta dyscyplina i zorganizowanie strajkujących. Szeroki oddolny ruch pracowniczy wykazał tutaj znacznie większą zdolność społecznego uczenia się, aniżeli kierownicze elity komunistycznego systemu.

Czerwiec 1976 r. miał jeszcze jedną ważną konsekwencję. Stanowił on początek zorganizowanego działania i doradztwa ze strony inteligencji. Inteligencko-robotnicze współdziałanie — to, co nie udało się w 1968 i 1970 r., rodzi się stopniowo w poczerwcowym klimacie przetrawiania doświadczeń 1976 r. Forma tego współdziałania wyrażała się początkowo w aktach spontanicznie organizowanej pomocy dla represjonowanych robotników i ich rodzin. Kierowali tą akcją uczestnicy głośnych „protestów konstytucyjnych" z 1975 i 1976 roku (t). przeciwko wprowadzeniu do konstytucji zapisów o kierowniczej roli partii i przyjaźni z ZSRR). Wkrótce ruch ten przybrał organizacyjne ramy w postaci Komitetu Obrony Robotników — z Jackiem Kuroniem, Adamem Michnikiem, Janem J. Lipskim, Zofią i Zbigniewem Romaszewskimi na czele. KOR był organizacją samopomocy na rzecz poszkodowanych robotników, ale równolegle pełnił rolę organizacji opozycyjnej o charakterze politycznym.

Jeszcze przed czerwcem 1976 r. powstała inna organizacja opozycyjna — Polskie Porozumienie Niepodległościowe; działał w nim m.in. Zdzisław Najder. Porozumienie stawiało sobie za cel główne akcje oświeceniową o charakterze politycznym i oddziaływanie na środowiska intelektualne i studenckie.

Ruch rodzenia się organizacji opozycyjnych nasilił się po czerwcu 1976 r. Obok KOR-u powstały m.in. Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (1977), ruch Studenckich Komitetów Solidarności (w 1977 r., po śmierci krakowskiego studenta Pyjasa), Towarzystwo Kursów Naukowych (1978), w którym działał m.in. obecny premier Tadeusz Mazowiecki, Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość" (1978). Rodzi się ruch Wolnych Związków Zawodowych — najpierw w Katowicach (K. Świtoń, 1978), potem w Gdańsku (A. i J. Gwiazdowie, K. i B. Wyszkowscy, a następnie L. Wałęsa, A. Walentynowicz, A. Pieńkowska — — 1978). Powstają niezależne czasopisma: „Robotnik", „Opinia", „Droga", „Bratniak", „Gospodarz", „Ruch Związkowy". To tylko niektóre z organizacji i czasopism opozycyjnych, które narodziły się tuż po czerwcu 76. Prowadzona przez nie w drugiej połowie lat 70., praca i akcja uświadamiająca, zaowocowały powstaniem najwiekszego w powojennej historii, 10-milionowego ruchu solidarnościowego. Czerwiec '76 stał się zatem preludium Sierpnia '80.

Andrzej W. Lipiński

Rys. Artur Matulaniec

KALENDARIUM

I. Przed czerwcem

31 stycznia 1976 — 101 wybitnych osobistości polskiej kultury podpisuje list protestacyjny przeciwko projektowanym zmianom w Konstytucji PRL. Zmiany te, postulowane przez „Wytyczne na VII Zjazd PZPR", zmierzają do usankcjonowania uprzywilejowanej roli partii i wprowadzenia zapisu o sojuszu z ZSRR. Wśród sygnatariuszy listu są m.in. Jerzy Waldorf, Bohdan Cywiński, Tadeusz Mazowiecki, Jerzy Turowicz, Hanna Malewska, Jerzy Andrzejewski, Kazimierz i Maria Brandysowie, Marek Edelman, Stanisław Dygat, Mieczysław Jastrun, Zdzisław Najder, Marek Nowakowski.

7—9 lutego — XI Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Andrzej Benesz, ponownie wybrany przewodniczącym CK, stwierdza, że poparcie Stronnictwa dla programu VII Zjazdu partii „wynika ze świadomości, że wytycza słuszną drogę... Będziemy ten program wcielać w życie jako program ogólnonarodowy".

10 lutego — „Express Wieczorny" ogłasza wyniki konkursu na najpopularniejszego aktora 30-lecia. Zwycięzcą zostaje Daniel Olbrychski, przed Stanisławem Mikulskim.

10 lutego — Sejm przyjmuje ustawę o zmianie Konstytucji PRL. Mimo protestów społeczeństwa i Episkopatu, w jej znowelizowanej wersji znajdują się zapisy o „PZPR — przewodniej sile" i umacnianiu przez PRL „przyjaźni i współpracy z ZSRR". Inne ważniejsze zmiany — poddanie Najwyższej Izby Kontroli nadzorowi prezesa Rady Ministrów oraz odstąpienie od zasady wybieralności sędziów na rzecz ich „powoływania" przez Radę Państwa.

Komentując, Henryk Jabłoński stwierdza: „Przytłaczająca większość społeczeństwa wykazywała zrozumienie intencji projektu, akceptowała go, udzielała mu swego poparcia... Dla najmniej licznych stanowiących niewielki ułamek procenta, debata nad projektem zmian była tylko pretekstem do zamanifestowania swej wrogości wobec socjalizmu i państwa ludowego. Nieco większa była grupa tych, którzy nie potrafili wczuć się w intencje projektu, dyskutowali nie z nim, a z własnymi urojeniami..."

18—19 lutego — Konferencja Episkopatu Polski. Biskupi, którzy wcześniej negatywnie oceniali projekty zmian w Konstytucji, wyrażają nadzieję, że uchwalone poprawki będą „interpretowane w duchu równości praw i obowiązków wszystkich obywateli".

luty — w nie wyjaśnionych okolicznościach zamordowany zostaje Adam Ulfik; w grudniu 1970 r. dowódca milicji strajkowej w Szczecinie.

8 marca — Rada Państwa nadaje Edwardowi Gierkowi tytuł „Zasłużonego Górnika PRL". Jest to wyróżnienie z okazji 50 rocznicy rozpoczęcia pracy w górnictwie.

21 marca — wybory do Sejmu i Rad Narodowych stopnia wojewódzkiego. Według oficjalnego komunikatu, w głosowaniu bierze udział 98,3% uprawnionych; na listę Frontu Jedności Narodu oddano 99,4% głosów ważnych.

Wśród nowo wybranych posłów nie ma Stanisława Stommy z koła „Znak", który jako jedyny powstrzymał się od głosowania przy uchwalaniu zmian do Konstytucji.



Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn. 2332

Zbiór Gustawa Kaczorowskiego - materiały drugiego obiegu z lat osiemdziesiątych XX wieku, sygn.137



ZAPROSZENIE

W niedzielę 9 kwietnia 1989r.o godz.18-tej dokonane zostanie uroczyste pobranie ziemi do urny pamiątkowej spod Kamienia-Pomnika "Czerwiec 76", która następnie zostanie poświęcona przez J.E.Ks.Biskupa Adama Odzimka podczas Mszy Św.za Ojczyznę w Kościele Św.Trójcy w Radomiu o godz.18.30.
Uprzejmie zapraszamy na tę uroczystość uczestników wydarzeń, którzy doznali w szczególny sposób krzywd, cierpienia i upokorzeń, Ich rodziny i bliskich - wszystkich, którym są drogie ideały Wolności, Sprawiedliwości i Solidarności.

Komitet Organizacyjny
przy NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

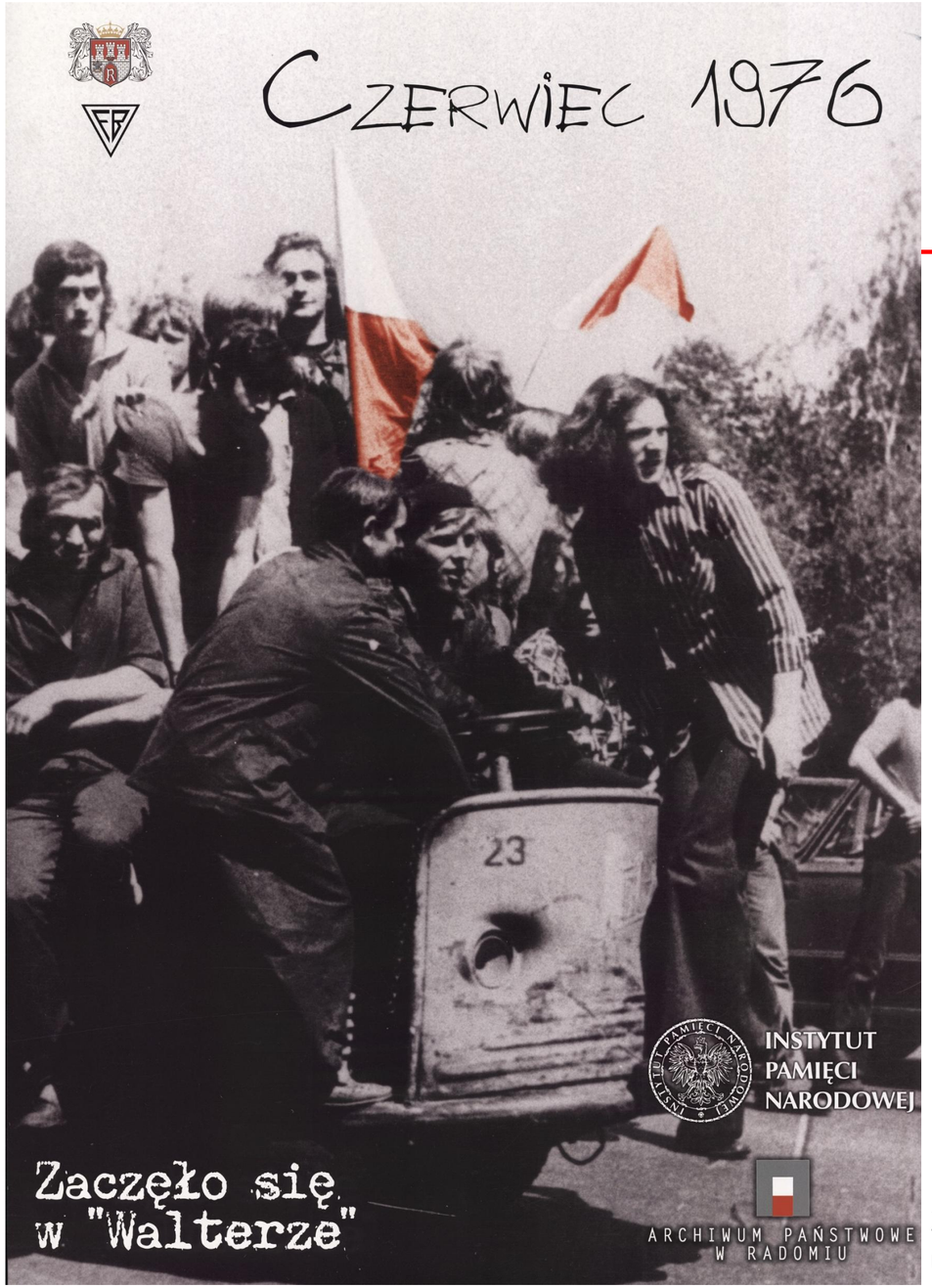
ARCHIWUM W RADOMIU PAŃSTWOWE

Zbiór Jacka Kołodziejskiego, sygn.4

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU



Zbiór Gustawa Kaczorowskiego - materiały drugiego obiegu z lat osiemdziesiątych XX wieku, sygn.148



Plakaty promujące obchody rocznic protestów czerwcowych i imprez im towarzyszących

Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn.2034



Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn. 1515

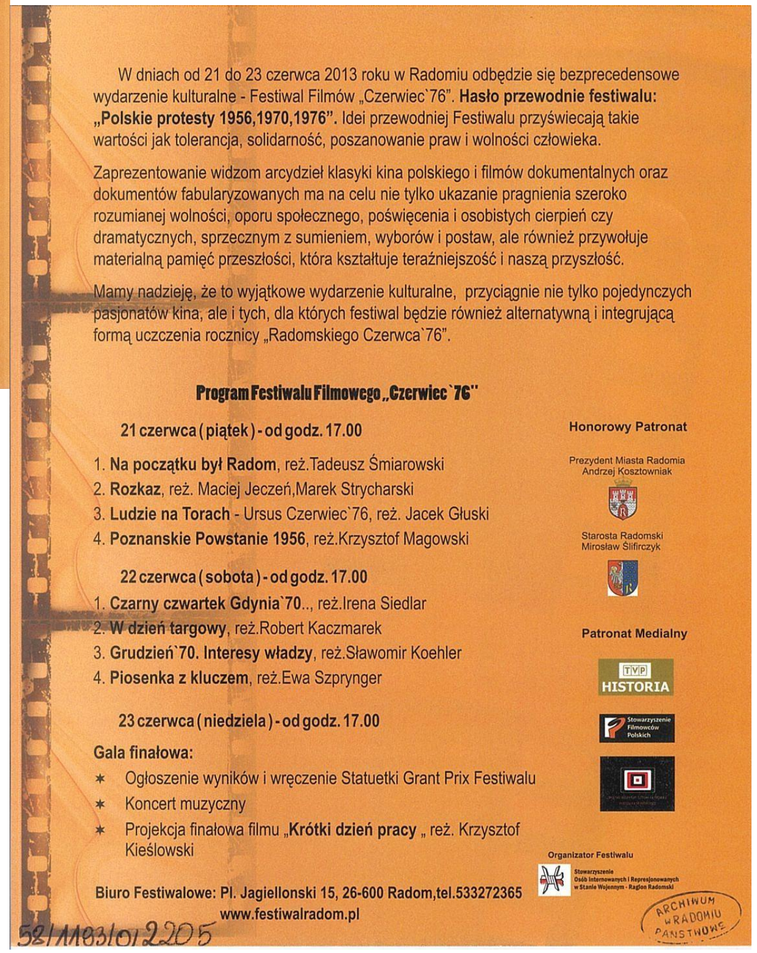
ARCHIWA PAŃSTWOWE

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU



Ulotka z programem imprezy Festiwal Filmowy ,76

Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn.2205



W dniach od 21 do 23 czerwca 2013 roku w Radomiu odbędzie się bezprecedensowe wydarzenie kulturalne - Festiwal Filmów „Czerwiec`76". **Hasło przewodnie festiwalu: „Polskie protesty 1956,1970,1976".** Idei przewodniej Festiwalu przyświecają takie wartości jak tolerancja, solidarność, poszanowanie praw i wolności człowieka.

Zaprezentowanie widzom arcydzieł klasyki kina polskiego i filmów dokumentalnych oraz dokumentów fabularyzowanych ma na celu nie tylko ukazanie pragnienia szeroko rozumianej wolności, oporu społecznego, poświęcenia i osobistych cierpień czy dramatycznych, sprzecznym z sumieniem, wyborów i postaw, ale również przywołuje materialną pamięć przeszłości, która kształtuje teraźniejszość i naszą przyszłość.

Mamy nadzieję, że to wyjątkowe wydarzenie kulturalne, przyciągnie nie tylko pojedynczych pasjonatów kina, ale i tych, dla których festiwal będzie również alternatywną i integrującą formą uczczenia rocznicy „Radomskiego Czerwca`76".

Program Festiwalu Filmowego „Czerwiec `76"

21 czerwca (piątek) - od godz. 17.00

1. **Na początku był Radom**, reż.Tadeusz Śmiarowski
2. **Rozkaz**, reż. Maciej Jeczeń,Marek Strycharski
3. **Ludzie na Torach** - Ursus Czerwiec`76, reż. Jacek Głuski
4. **Poznanskie Powstanie 1956**, reż.Krzysztof Magowski

22 czerwca (sobota) - od godz. 17.00

1. **Czarny czwartek Gdynia`70**.., reż.Irena Siedlar
2. **W dzień targowy**, reż.Robert Kaczmarek
3. **Grudzień`70. Interesy władzy**, reż.Sławomir Koehler
4. **Piosenka z kluczem**, reż.Ewa Szprynger

23 czerwca (niedziela) - od godz. 17.00

Gala finałowa:

- Ogłoszenie wyników i wręczenie Statuetki Grant Prix Festiwalu
- Koncert muzyczny
- Projekcja finałowa filmu „**Krótki dzień pracy** „ reż. Krzysztof Kieślowski

Biuro Festiwalowe: Pl. Jagiellonski 15, 26-600 Radom,tel.533272365
www.festiwalradom.pl

Honorowy Patronat

Prezydent Miasta Radomia
Andrzej Kosztowniak

Starosta Radomski
Mirosław Ślifirczyk

Patronat Medialny

TVP HISTORIA

Stowarzyszenie Filmowców Polskich

Organizator Festiwalu

Stowarzyszenie Osób Internowanych i Represjonowanych w Stanie Wojennym - Region Radomski

ARCHIWUM W RADOMIU PAŃSTWOWE

52/M631/0/2205



Kartka pocztowa wydana Przez Radomską Inicjatywę Pocztówkową w 2021 roku z okazji 45 rocznicy Radomskiego czerwca 76" przedstawia płonący budynek Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, fot. Jerzy Szepetowski

Radomska Inicjatywa Pocztówkowa, sygn. 459



Plakat promujący Radomski Czerwiec i wlepka kibicowska

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU



Zbiór materiałów różnej proweniencji od XIII do XXI wieku, sygn.39

Zbiór afiszów, plakatów i druków ulotnych po 1945 roku, sygn.2866

ARCHIWA PAŃSTWOWE

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

Wybór i opracowanie materiałów:
Dorota Kitlas-Gawin
Starsza archiwistka
Oddział II ewidencji, opracowania
i zabezpieczenia zasobu archiwalnego